Dodatek do Nr. 13. „Przewodnika Kółek rolniczych“.

SPRAWOZDANIE

Z CZYNNOŚCI

TOWARZYSTWA „KÓŁEK ROLNICZYCH“

za rok 1896.

LWÓW

NAKŁADEM ZARZĄDU GŁÓWNEGO TOWARZYSTWA „KÓŁEK ROLNICZYCH“

1897.

Z DRUKARNI E. WINIARZA WE LWOWIE.

Zarząd główny, występując ze sprawozdaniem z czynności Towarzystwa za rok 1896, może bez przesady z góry zaznaczyć, że rok ten należał do bardzo pomyślnych, nie tyle przez wzgląd na znaczną ilość nowo założonych „Kółek“, ile z powodu wdrożonej a częściowo już przeprowadzanej w kilku kierunkach akcyi, mającej na celu wzmocnienie działalności Towarzystwa.

Kilkunastoletni okres czasu istnienia Towarzystwa wystarczył, aby wyrobić w społeczeństwie przekonanie o doniosłości celów „Kółek rolniczych“. Ważność ich dla ludności włościańskiej, a więc także dla kraju i społeczeństwa jest powszechnie znaną i uznawaną, a najwymowniejszym tego dowodem jest, że w ciągu lat 12 powstało ich z górą 1000.

Ale naturalnym biegiem rzeczy powstać musiało pytanie, czy te „Kółka“ takie, jakie są, są wszędzie dobre, oraz czy wystarczy zawiązać „Kółko“ bez ciągłej i troskliwej nad niem opieki i bez dostarczania mu przynajmniej pośrednio materyalnej pomocy w osiągnięciu celów statutem i istotą rzeczy wskazanych.

Z drugiej strony konieczność samopomocy o tyle już przez ludności włościańską jest uznawaną, że dziś rozchodzi się więcej o to, aby przez odpowiednią organizacyę Towarzystwa powstawanie i należyte prowadzenie związków, na samopomocy opartych, ułatwiać aniżeli aby dla tych związków przygotowywać umysły.

Z tych więc przyczyn ujawnia się teraz praca Towarzystwa w dwóch kierunkach: ulepszania już istnieją-

cych „Kółek rolniczych“ i silniejszej akcyi na polu ekonomicznem.

„Kółka rolnicze“.

Rozpoczynając przegląd rozwoju i działalność Towarzystwa, możemy zaznaczyć z zadowoleniem, że w roku 1896 powstało w 36 powiatach 138 »Kółek rolniczych“ z 3829 członkami i to w powiecie Sokalskim 49 »Kółek“, 8 „Kółek“ w powiecie Nowosądeckim, po 7 w powiatach Rzeszowskim, Limanowskim i Tarnowskim; po 5 w powiatach Tarnobrzeskim, Jasielskim; po 4 w powiecie Jarosławskim i Niskim; po 3 w powiatach Wadowickim i Samborskim; po 2 w powiatach Drohobyckim, Wielickim, Krakowskim, Tłumackim, Dąbrowskim, Gródeckim, Pilzneńskim, Brzeskim, Chrzanowskim, Złoczowskim i Bukowińskim; po 2 w powiatach Mieleckim, Bialskim, Trembowelskim, Nadwórniańskim, Grybowskim, Kołomyjskim, Kamioneckim, Mościskim, Horodeńskim, Ropczyckim, Lwowskim, Żywieckim, Brzozowskim i Strzyżowskim (patrz dodatek I.).

Ogólna liczba Kółek rolniczych po dzień 31. grudnia 1896 wynosi 1220 z 56.052 członkami. Najwięcej Kółek posiada powiat Sokalski bo 54; potem idzie Rzeszów z 49 Kółkami, Limanowa z 41 Kółkami; nad 35 do 40 posiadają powiaty Bochnia, Brzesko, Jasło, Myślenice, Nowy Sącz; nad 30 do 35 powiaty: Chrzanów, Kraków, Nowy Targ, Sanok, Wadowice; nad 25 do 30 powiaty: Biała, Buczacz, Łańcut, Mielec, Tarnobrzeg, Wieliczka; nad 20 do 25 powiaty: Dąbrowa, Grybów, Gorlice, Mościska, Pilzno, Podhajce, Przemyśl, Przemyślany, Sambor, Złoczów; od 10 po 15 Kółek posiadają powiaty: Czortków, Dobromil, Gródek, Kałusz, Kolbuczowa, Rohatyn, Stanisławów i Trembowla. Najmniej Kółak, bo poniżej 5 posiadają powiaty: Bohorodczany, Borszczów, Dolina, Jaworów, Kołomyja, Kosów, Nadwórna, Skałat, Stare miasto, Turka i Żółkiew. Reszta 18 powiatów posiada Kółek rolniczych od 5 do 10.

W powyższem zestawieniu uderza znaczna liczba nowo powstałych Kółek w powiecie Sokalskim.

Godzi się przeto zaznaczyć, że tych 49 nowych Kółek założył w ciągu roku p. Stanisław Gogolewski, delegat Zarządu na powiat sokalski.

Członkowie założyciele i wspierający.

O życzliwości szerokich sfer naszego społeczeństwa dla Towarzystwa świadczy okoliczność — że w roku 1896 pozyskaliśmy jednego członka założyciela w osobie J. E. Stanisława hr. Badeniego, marszałka krajowego i 52 członków wspierających, których spis znajduje się w dodatku II.

Organizacya powiatowa.

W organizacyi powiatowej zaszły w roku 1896 następujące zmiany:

1) Zarząd powiatowy w Bochni ukonstytuował się na następujące trzechlecie, wybierając prezesem: ks. Jana Piaskowego, proboszcza w Brzeźnicy, sekretarza p. Władysława Siemieńskiego, sekretarzem Rady powiatowej.

2) Z powodu przesiedlenia się do innego powiatu prezesa Zarządu powiatowego w Myślenicach, ks. prob. Stanisława Twardowskiego, został w miejsce jego wybrany prezesem Zarządu ks. Stanisław Zastawniak, proboszcz w Krzywaczu, zaś delegatem Zarządu głównego mianowany został ks. Jan Fiedor, proboszcz w Droginі.

3) Ukonstytuował się nowy Zarząd powiatowy w Nowym Sączu, wybierając prezesem: p. Kazimierza Miczyńskiego, właściciela dóbr w Przetakowie; zastępcą: p. Jana Marszałkowicza, właściciela dóbr w Stroniu; sekretarzem p. Rudnickiego, właściciela dóbr Łukawica.

4) W Tarnowie ukonstytuował się na nowo Zarząd powiatowy wybierając prezesem: ks. kanonika Dra Biernackiego; zastępcą Dra Forysta, adwokata krajowego, sekretarzem ks. Dra Żygulińskiego.

5) W Pilznie powstał nowy Zarząd powiatowy, którego prezesem wybrano Dra Mikołaja hr. Reya z Przyborowa; zastępcą ks. proboszcza Józefa Lenartowicza z Lubczy; sekretarzem ks. Panickiego.

6) W Ropczycach ukonstytuował się nowy Zarząd powiatowy, wybierając prezesem: ks. prałata Wol-

skiego; zastępcą: ks. Wroniewskiego; sekretarzom p. Jana Składziewicza, nauczyciela.

7) W Rohatynie w miejsce zdezorganizowanego Zarządu powiatowego mianowano delegatem p. Apolinarego Jamrugiewicza, sekretarza Rady powiatotowej; zastępcą tegoż p. Władysława Stuglika, lustratora powiatowego.

8) Na powiat Bobrecki mianowano delegatem p. Feliksa Różańskiego, dzierżawcy dóbr w Anielówce.

9) Na powiat Sokalski mianowano delegatem p. Stanisława Gogolewskiego, lustratora Rady powiatowej.

10) W miejsce ks. proboszcza Aleksandra Cisły, przeniesionego w powiat Zbaraski, mianowano delegatem na powiat Skałacki ks. Aleksandra Panek, proboszcza obrz. łac. w Hałuszczyńcach.

11) Delegatem na powiat Liski, mianowano p. Eugeniusza Beneszka, em. c. k. starostę.

We wszystkich tych nowo zawiązanych Zarządach powiatowych podzielono powiaty na mniejsze okręgi i te przydzielono pojedynczym członkom Zarządu z obowiązkiem rożbudzania życia i czuwania nad czynnościami poszczególnych Kółek rolniczych.

Że dobra organizaćya powiatowa jest nieodzownym warunkiem działalności Towarzystwa jest rzeczą niewątpliwą. Zarząd główny nie może bowiem wejść w bezpośrednią styczność z tysiącem przeszło Kółek po całym kraju rozsianych i potrzebuje koniecznie pośredniczącego organu. Niestety w wielu powiatach nie można dojść do zorganizowania Zarządu powiatowego, a znowu wiele już istniejących Zarządów albo wcale nie, albo niedostatecznie funkcyonuje.

Różne są tego powody, głównie zaś brak chętnych ludzi i środków. Temu drugiemu brakowi starał się Zarząd główny bodaj w drobnej części zaradzić przez odstępowanie Zarządom powiatowym 50 do 100% wkładek członków wspierających, mieszkających w danych powiatach. Gruntownej poprawy w tym kierunku można się spodziewać dopiero po wprowadzeniu w życie projektowanej obecnie zmiany statutu i organizacyi Towarzystwa,

dopuszczającej tworzenie się Związków okręgowych i zapewniającej tym związkom środki pieniężne.

Zarząd główny.

Wybrany w roku 1896 nowy Zarząd główny, którego obecny skład podany jest w dodatku III.) ukonstytuował się na posiedzeniu dnia 24. września w ten sposób, że wybrano prezesem: p. Bolesława Augustynowicza; wiceprezesami pp.: Dra Tadeusza Skałkowskiego i Dra Stanisława Głąbińskiego; skarbnikiem: p. Dra Romana Kulczyckiego; sekretarzem: p. Dra Jana Kantego Steczkowskiego; członkami Wydziału wykonawczego pp.: ks. kanonika Emila Bilińskiego, Dra B. Dulębę, Edwarda Jędrzejowicza, ks. kanonika Dra Lenkiewicza, Dra Juliana Leo. Dra B. Łozińskiego, Teofila Merunowicza, Dra K. Milczyńskiego, M. Onyszkiewicza, Z. Onyszkiewicza, Dra Stefana Pawlik i Alberta Wilczyńskiego, oraz poruczono referat spraw rolniczych pp.: Z. Onyszkiewiczowi i Drowi Pawlikowi; handlowych: p. Drowi Dulębie; kredytowych i asekuracyjnych: Drowi Głąbińskiemu; oświaty: ks. kan. Drowi Lenkiewiczowi; finansowych: p. Drowi Kulczyckiemu; organizacyjnych: p. Drowi Łozińskiemu; »*Przewodnika*“ p. Wilczyńskiemu.

W roku 1896 odbyły się 4 posiedzenia Zarządu głównego i 14 posiedzeń Wydziału wykonawczego.

Biblioteczki i czytelnie.

Jak w latach poprzednich, tak i w r. 1896 Zarząd główny posłał każdemu nowo zawiązanemu Kółku rolniczemu książki do zaprowadzenia w myśl statutu własnej biblioteczki; również zasilał Zarząd książkami dawniejsze Kółka, które bądź w swych sprawozdaniach wykazały niedostatek książek, lub prosiły o przysłanie nowych. W tym celu wysłał 4268 książek różnej treści tak w języku polskim, jak i ruskim.

Z nadesłanych Zarządowi głównemu sprawozdań okazuje się, że w czytelniach Kołek rolniczych było 81547, książeczek z których 41357 pochodziło od Zarządu głównego.

Oprócz tego posiadały Kółka rolnicze w swych czytelniach 2950 czasopism. Wszystkie Kółka otrzymywały »*Przewodnik Kółek rolniczych*« i prawie wszystkie z nich trzymały inne czasopisma ludowe.

Przy rozsyłaniu książek Zarząd główny zwracał szczególną uwagę na książki najodpowiedniejsze dla ludu, w szczególności rozpowszechniał wydawnictwo ludowe Macierzy polskiej, komitetu Wydawnictwa dziełek ludowych, jak również wydawnictwo ludowe i warszawskie. Redakcya »*Przewodnika Kółek rolniczych*« podawała dokładne wskazówki, odnoszące się do książek, przystępnie i pouczająco dla ludu napisanych, a panowie lustratorowie mieli polecenie, aby przy zwiedzaniu gospodarstw Kółek rolniczych wglądali w czytelnie i objaśniali, jakie książki zalecają się jako najodpowiedniejsze dla czyteln Kółek rolniczych.

Na tem miejscu nie można jednak pominąć milczeniem, że głośne czytania pouczających książek, oraz pogadanki leżą w bardzo wielu Kółkach odłogiem i że w wielu miejscowościach pod Kółkiem rozumiany jest sklepik. Takie pojmowanie Kółka jest fałszywe i dlatego będzie staraniem organów Towarzystwa rozbudzić życie w Kółkach także i w tym niestety zaniedbanym kierunku.

Nasiona, nawozy sztuczne i maszyny.

Celem nabycia doborowych i pewnych nasion pastewnych i ogrodowych, jak również wszelkich gatunków zbóż doborowych Zarząd główny tak jak w latach poprzednich poczynił starania, aby Kółka rolnicze mogły takowe otrzymywać tylko od tych dostawców, którzy zobowiązali się swe nasiona podać do oceny stacyom doświadczalnym, ustanowionem przez Wydział krajowy. W roku 1896 sprowadziły Kółka rolnicze za pośrednictwem Zarządu głównego:

nasion pastewnych, zbożowych i ogrodowych . . .	za 8.643 zł. 19 ct.
lnu inflantskiego . . .	„ 2.678 „ 70 „
	Razem za 11 321 zł. 89 ct.

Niezależnie od tego sprowadzały Kółka rolnicze znaczną ilość doborowych nasion za pośrednictwem Związku handlowego w Krakowie, Zarządów powiatowych i Zarządów miejscowych Kółek rolniczych, Towarzystw zaliczkowych jak się to dzieje co roku w Makowie dla Kółek powiatu Myślenickiego.

Przy sprowadzaniu nasion za pośrednictwem Zarządu głównego udzielono mniej zamożnem Kółkom rolniczem pewien opust od 5—10%, który w r. 1896 wynosił 442 zł. 13 ct.

Dzięki staraniom i ofiarności Komitetu ck. Towarzystwa gospodarskiego we Lwowie, otrzymały Kółka rolnicze dobrowy i wypróbowany len inflantski wprost z Rygi po znacznie zniżonych cenach, bo prawie o 50% niżej od cen targowych.

Oprócz tego sprowadzały Kółka rolnicze za pośrednictwem Zarządu głównego przez Bank rolniczy we Lwowie całymi wagonami nawozy sztuczne, a na przednowku rozmaitego gatunku zboża i kukurydzy.

Przy nabywaniu maszyn i narzędzi rolniczych uzyskał Zarząd główny od fakryk 15—20% opustu przy spłatach ratalnych. W tym roku sprowadzono przez Zarząd główny maszyn i narzędzi rolniczych za zł. 2.156 i 07 ct. Za czas dotychczasowej działalności Towarzystwa Kólek rolniczych sprowadzono za pośrednictwem Zarządu:

nasion pastewnych, zbożowych i ogrodowych . .	za	121.566	zł.	66	ct.
maszyn i narzędzi rolniczych	„	28 077	„	08	„
Razem	za	149.643	zł.	74	ct.

Sprowadzenie nawozów sztucznych przez pojedyncze Kółka rolnicze całymi wagonami dosięgło znacznych rozmiarów. Jak nieliczne sprawozdania nadesłane przez Kółka za rok 1896 wykazują, sprowadziły Kółka nawozów sztucznych za 13.500 zł. Doliczywszy tę sumę do wykazanej w r. 1895 za ubiegły okres sumę 92·981 zł. okaże się, że same Kółka rolnicze sprowadziły dotychczas nasion sztucznych za 106·441 zł.

Cyfry te co do sprowadzonych przez Kółka rolnicze nasion, nawozów sztucznych i maszyn rolniczych są niewątpliwie znacznie wyższe, jeżeli zważymy, że te dane podała jedna tylko część Kółek w swych sprawozdaniach, a od innych i to nawet od wielu najżywotniejszych Kółek rolniczych, które same zajmowały się dostawą, brak

nam odnośnych dat. Tu na tem miejscu z przyjemnością i z uznaniem dla członków Kółek rolniczych zaznaczyć musimy, że udzielany im kredyt na spłaty ratalne tak przy zakupnie maszyn i narzędzi rolniczych, jak i przy nasionach i nawozach z całą punktualnością być wyrównywany.

Ponieważ doświadczenie nauczyło, że dotychczasowy sposób pośredniczenia w nabywaniu nasion był niepraktyczny, przeto Zarząd główny postanowił w przyszłości rozdawać Kółkom odpowiednie nasiona bezpłatnie, a to w miarę wystarczalności kwoty na ten cel preliminowanej.

Lustracye gospodarstw włościańskich.

Ponieważ kilku lustratorów gospodarstw włościańskich zostało mianowanych dyrektorami szkół rolniczych, a kilku nauczycielami wędrownymi rolnictwa, Zarząd główny przymuszony był dla pozyskania nowych sił ogłosić konkurs na posadę tych lustratorów. Z pośród 42 kandydatów, powołał Wydział wykonawczy na lustratorów teoretycznie i praktycznie wykształconych agronomów pp.: Czesława Czechowskiego, Witołda Daniszewskiego, Eugeniusza Kośnierskiego, Antoniego Sniegockiego, Leona Starkiewicza i Gabryela Truszkowskiego, a to po przeprowadzeniu przez nich próbnych lustracyi. Ci nowi lustratorowie oraz dawny lustrator, Feliks Neustein, przeprowadzili w r. 1896 lustracye gospodarstw włościańskich z pouczeniami w 331 gminach, 14 powiatach, wobec 17.184 słuchaczy, a to w szczególności:

I. W porze wiosennej:

1) p. Feliks Neustein:

a) w powiecie lwowskim, w gminie: Dublany;

b) w powiecie rzeszowskim, w gminach: Staromieście, Malawa, Chmielnik, Hyżne, Dylęgówka, Wysoka, Przewrotne, Słocina, Hucisko, Jawornik polski, Bratkowice, Mrowla, Rudna wielka, Rudna mała, Lipie, Tyczyn, Kelnarowa, Kraczkowa, Krasne, Budziwoj, Nowa wieś, Woliczka, Swilcza, Błażowa, Białka, Konkolówka, Wola konkolowska, Czudec, Babice, Połomyja, Baryczka, Gwoźnica, Wyżne, Nowa wieś ad Czu-

dec, Pstrągowa, Palikówka, Trzciana, Wola zgłobieńska, Zgłobień, Niechobrz, Ruska wieś, Łąka, Trzebowisko, Zarzyce, Wysoka ad Czudec, Grodzisko, Dobrzechów, Markuszowa, Strzyżów, Gołcowa, Lutcza;

c) w powiecie łańcuckim, w mieście Łańcucie;

2) p. Antoni Śniegocki:

a) w powiecie bocheńskim, w gminach: Brzeźnica, Rzezawa, Garłów stary i nowy, Okulice, Uście solne, Cerekiew, Bogucice, Dziewin, Dowinia, Miechanowice, Grobla, Wola drwinska, Bochnia, Niepołomice, Wola batowska, Zabierzów, Wola zabierzowska, Brzezie, Kłaj, Siedlec, Targowiska, Gierzyce, Podłęże, Łapczyce, Niegocice, Łapanów, Lubomierz, Grabie uznańskie, Lipnica murowana, Rajbrot, Rzegóżna, Trzciana, Lenczyna, Królówka, Połomduży;

b) w powiecie lwowskim, w gminach: Dublany i Kamieniopol;

3) p. Czesław Czechowski:

a) w powiecie brzeskim, w gminach: Iwkowa, Jadowniki, Suwczyn, Łysa góra, Porąbka uszewska, Dały, Loniowa, Niedźwiedza, Jaworsko, Biesiadki, Złota, Cerekiew, Zakliczyn, Zdonia, Paleśnica, Borzęcin, Zaborów, Radłów, Bielcza, Olszyny wielkie, Grabno, Okocim, Jasień, Uszew, Gnojniki, Gosprzydowa, Tymowa, Twarkowa, Szczepanów, Biadoliny radłowskie, Wojnicz, Zgłowice, Bogumiłowice;

4) p. Leon Starkiewicz:

a) w powiecie złoczowskim, w gminach: Zborów, Pohorze, Ożydów, Kniaże, Kondratów i Wicyń.

5) p. Eugeniusz Kośnierski:

a) w powiecie sanockim, w gminach: Zagórz i Załuż.

II. W porze jesiennej.

6) p. Witołd Daniszewski:

a) w powiecie sokalskim, w gminach: Poturzyca, Zawisznia, Dobraczyn, Boratyn, Ostrów, Piwowszczyzna, Leszczków, Szmitków, Sawczyn, Opulsko, Sławogród, Nuśmice, Szarpańce, Sokal, Tartaków miasto, Tartaków wieś, Tartakowice, Ciełąż, Bobiatyn, Perwia-

tycze, Kopytów, Spasów, Łuczyce, Leszczatów, Steniatyn, Zubków, Rozdziałów, Perespa, Byszów, Zboiska, Torki, Głuchów, Waniów, Bezejów, Bełz, Wierbiąż, Zabcze, Siebierzów, Horbków, Horodłowice, Zaborów, Baranie peretoki, Wolica komarowa, Jastrzębica;

7) p. Feliks Neustein:

a) w powiecie tarnobrzeskim, w gminach: Grębów, Zaleszany, Zbydniów, Mokrzyszów, Sobów, Wielowieś, Gorzyce, Sokolniki, Radomyśl, Trześń, Machów, Wrzawy, Chmielów, Antoniów, Dęba, Stale, Jadachy, Nadbrzezie, Miechocin, Furmany, Domacyny, Kośmierzów, Sielec, Skowierzyn, Bradwica;

b) w powiecie mieleckim, w gminach: Zaduszniki, Radomyśl, Wadowice górne, Gawłuszowice, Borowa, Chorzelów, Chrząstów, Rzochów, Złotniki, Józefów, Saślany, Czajkowa, Schönanger, Tuszów narodowy, Grochowa, Dolcza wielka, Przybyły, Padew, Reichscheim, Czermin, Wola pławska, Cyranka, Trzciana, Breń osuchowski, Rzędzianowice, Wola mielecka;

8) p. Antoni Śniegocki:

a) w powiecie bialskim, w gminach: Kobiernice, Bujaków, Porąbka, Czaniec, Międzybrodzie kobiernickie i lipnickie, Mikuszowice, Wilkowice, Szczyrk, Buczkowice, Bestwina, Dankowice, Somiszowice, Brzeszcze, Brzezinka, Klusznikowice, Broszkowice, Dwory, Poręba wielka, Polanka wielka, Osiek, Łęki, Bielawy, Stara wieś, Wilamowice, Pisarzowice, Kozy, Bulawice;

b) w powiecie wadowickim, w gminach: Ponikiew, Chocznia, Tarnawa dolna, Inwałd, Frydrychowice, Głębowice, Zator, Przeciszów, Ryczów, Spytkowice, Buchowice, Zygodowice, Woźniki, Marcyporęba, Tłuczeń, Pobiedz, Krzęcin, Facimiech, Zelczyna, Leńcze górne, Izdebnik, Barwałd średni, Brzezinka, Roczyny, Sułkowice, Zagórniki, Targanice, Wilamowice, Wadowice;

9) p. Czesław Czechowski:

a) w powiecie jasielskim i strzyżowskim, w gminach: Jerzowice, Glinnik polski, Szebnie, Osobnica, Cieklin, Wola dębowiecka, Przybówka, Łęki, Wojnarówka, Lubla, Wiśniowa, Gołogów, Niewodna, Korzu-

chów, Kałembina, Gzermna, Warzyce, Skołyszyn, Szerzyny, Szufnarowa, Oparówka, Wysoka, Zawadka, Żmigród, Łężyny, Lipnica dolna i górna, Brzyska, Kołaczyce, Jasło, Ołpiny;

10) p. Gabryel Truszkowski:

a) w powiecie rohatyńskim, w gminach: Firłejów, Konkolniki, Słoboda konkolnicka, Zagorze konkolnickie, Chochoniów, Bybło, Bouszów, Zielonów, Jabłonów, Martynów, Podkamień, Herbutów.

Ze względu na pojawiające się coraz to częściej głosy, że dotychczasowy sposób lustracyi gospodarczej nie przynosi tego pożytku, jakiby przynosić powinien, zastanawiał się Zarząd główny nad reformą rzeczonych lustracyi, a w szczególności nad pytaniem, czy nie należałoby lustratorów umiejscowić, to znaczy stałych lustratorów na pewne okręgi, mające mniej więcej te same właściwości, zamianować. Nadto, ze względu na okoliczność, że staranie o podniesienie kultury gospodarstw włościańskich, jest jednem z pierwszych zadań Towarzystwa, roztrząsanem było pytanie, ażali nie należałoby w kilku przynajmniej miejscowościach kraju urządzić t. zw. „wzorówek", czyli wzorowo prowadzonych gospodarstw włościańskich, któreby dla bliższej okolicy swieciły przykładem. Zarząd główny nie doszedł jednak jeszcze do żadnego w tej mierze postanowienia, albowiem jedna i druga sprawa, aby mogła być praktycznie załatwioną, wymaga gruntownego zastanowienia się.

Byłoby też do życzenia, aby Walne Zgromadzenie delegatów, wyjawiło w tym kierunku swoją opinię.

Lustracye administracyjne.

Lustratorowie gospodarscy mają wprawdzie w myśl wydanej dla nich instrukcyi, także obowiązek wglądania w administracyjne czynności Kółek rolniczych, w ich książki i rachunki, atoli taka kontrola już dlatego samego jest niedostateczną, że odbywa się rzadko. Temu niedostatkowi starała się zaradzić uchwała XII-go Walnego Zgromadzenia, upoważniająca Zarząd główny „do mianowania lustratorów w pojedyńczych powiatach nie za wynagrodzeniem, lecz ludzi dobrej woli, którzyby o wszelkich swych spostrzeżeniach za porozumieniem

z odnośnymi Zarządami powiatowymi zawiadamiali Centralny Zarząd".

W wykonaniu tej uchwały, wydał Zarząd główny okólnik do Zarządów powiatowych, względnie Delegatów, wskutek czego w wielu powiatach jak: w Bochni, Brzesku, Cieszanowie, Czorkowie, Jaśle, Krośnie, Limanowej, Myślenicach, Nowym Sączu, Pilznie, Rohatynie, Ropczycach, Rzeszowie, Samborze, Sokalu, Tarnobrzegu, Tarnowie i Żywcu, mianowano takich lustratorów.

Zarząd główny nie ma jednak dotychczas podstaw do osądzenia czy i o ile te lustracye zostały w życie wprowadzone. Uznając jednak samą myśl jako dobrą, wprowadza w przedłożonym obecnie projekcie zmiany statutu Towarzystwa instytucyę „mężów zaufania", to jest stałych delegatów do czuwania nad dwoma lub kilku w najbliższem sąsiedztwie będącemi Kółkami.

Sklepiki wiejskie.

Pocieszającym jest objawem, że działalność handlowa Kółek rolniczych, mimo trudności z natury rzeczy płynących, nietylko nie słabnie, ale owszem przeciwnie z każdym rokiem co raz bardziej się rozwija.

Niestety wskutek braku sprawozdań rocznych, nie można podać dokładnie cyfry sklepów wiejskich, które w roku 1996-tym przy Kółkach rolniczych powstały. Do dokładnych dat w tym kierunku przyjdzie Zarząd główny dopiero po wprowadzeniu w życie lustracyi handlowych. To jednak jest pewnem, że powstają one w coraz to większej liczbie i wyłącznie z inicyatywy miejscowej, jako wynik odczuwanej potrzeby.

Dodatnim jest również objawem, że Kółka rolnicze, nie ograniczając się na zakładaniu sklepików, rozszerzają swoją działalność na zakładanie spółkowych mleczarni, piekarni, cegielni i innych t. p. przedsiębiorstw.

Ponieważ organizacya prawna tych przedsiębiorstw nie jest jednolitą, a w wielu wypadkach wprost niewłaściwą, ponieważ dalej wiele przedsiębiorstw z ujmą dla Towarzystwa nosi całkiem niewłaściwie jego firmę, przeto Zarząd główny powołał osobną komisyę dla zastanowienia się nad niedostatkami w powyższych kierunkach. Zasady przez tę komisyę uchwalone, zostaną wprowa-

dzone po wejściu w życie przygotowanego projektu na zmianę statutu.

Praktyczne kursa handlowe w Czernichowie.

Założone w roku 1895 tym w Czernichowie praktyczne kursa handlowe dla wykształcenia kierowników sklepików Kółek rolniczych, rozwijają się pod kierownictwem dra Stefczyka nader pomyślnie. W roku 1896-tym wyszło z tych kursów 14 ukończonych uczniów.

Jednoroczne doświadczenie nakazywało wprowadzić pewne ulepszenia w tych kursach i przeprowadzić ich reorganizacyę, której kierunek i zakres jest widoczny z następującej dla tych kursów wydanej a z dniem 1-go września 1896 obowiązującej instrukcyi:

1. Każdorazowy kurs handlowy obejmujący całość nauki trwa cztery (4) miesiące; corocznie odbywają się trzy kursa w pośredniem po sobie następstwie;

2. Każdy kurs dzieli się na dwa oddziały (czyli stopnie nauki) na każdym oddziele trwa nauka po dwa miesiące.

3. Równocześnie odbywa naukę z reguły sześciu uczniów, po 3 na każdym oddziele, w ten sposób przyjmowanych, że co 2 (dwa) miesiące przyjmuje się na oddział I z reguły 3 (trzech), a względnie tyle uczniów, ilu przeszło na oddział II lub przed ukończeniem nauki opuściło zakład. W wyjątkowych wypadkach mogą być uczniowie przyjmowani wprost na oddział II, lub przeciwnie powtarzać naukę na oddziale I, albo oddziale II;

4. Całość nauki udzielanej na obu oddziałach składa się z następujących przedmiotów:

a) Oddział I.

1. Nauka rachunków, kalkulacyi i korespondencyi kupieckiej — tygodniowo 6 godzin;

2. Nauka kaligrafii — tygodniowo 3 godzin;

3. Nauka o towarach — tygodniowo 3 godzin, razem teorya tygodniowo 12 godzin.

4. Praktyka sklepowa.

b) Oddział II.

1. Nauka w prowadzeniu ksiąg handlowych wraz z nauką korespondencyi kupieckiej — tygodniowo 6 godzin;

2. Nauka kaligrafii — tygodniowo 2 godzin;

3. Nauka o towarach — tygodniowo 3 godzin;

4. Nauka o przepisach prawnych i skarbowych — tygodniowo 2 godzin;

5. Nauka o organizacyi handlowej Towarzystwa Kółek rolniczych — tygodniowo 2 godzin — teorya tygodniowo 15 godzin;

6. Praktyka sklepowa.

Grono nauczycielskie składa się:

a) z kierownika, który sprawuje bezpośrednio zarząd kursów, a nadto udziela nauki o przepisach prawnych i skarbowych, oraz nauki o organizacyi handlowej, (p. profesor Dr. Franciszek Stefczyk);

b) z nauczyciela towaroznawstwa, a zarazem instruktora praktyki sklepowej, (p. Zenon Borkowski);

c) z nauczyciela rachunkowości i korespondencyi kupieckiej, który zarazem udziela nauki kaligrafii i pomocy przy prowadzeniu praktyki sklepowej.

Na tę posadę mianował Zarząd główny nauczycielem p. Cezarego Porawskiego.

Kuratorem kursow handlowych jest WPan Stanisław Olszewski, członek wspierający Towarzystwa i emerytowany c. k. Radca szkolny, zamieszkały w Krakowie.

Dzięki ofiarności kuratora fundacyi stypendyjnej im. Dra Towarnickiego, otrzymał Zarząd główny zł. 600 na 12 stypendyów po 50 zł. dla niezamożnych uczniów kursów handlowych w Czernichowie. Oprócz tego udzielił Związek handlowy w Krakowie na cele kursów handlowych zł. 200, Wydział Rady powiatowej w Wieliczce zł. 100, ks. Jelonek z Czernichowa zł. 20, za które to wszystkie dary składamy szanownym ofiarodawcom szczere podziękowanie.

Ofiarność zaś Wysokiego Sejmu, który na cele rzeczonych kwitów wyznaczył subwencyę w kwocie 1.200 zł., pozwoliła Zarządowi głównemu na rozszerzenie kursów i ustanowienie trzeciej siły nauczycielskiej.

Jest jednak rzeczą jawną, że w obec ilości sklepików Kółek rolniczych, wypadnie już w najbliższej przyszłości zająć się założeniem takich samych kursów we wschodniej części kraju.

Fundusz pożyczkowy.

Do udzielenia bezprocentowej pożyczki z funduszu pożyczkowego, uchwalonego w roku 1890 przez Wysoki Sejm dla handlowo-przemysłowej działalności Kółek rolniczych w kwocie zł. 15.000, polecił Zarząd główny Wydziałowi krajowemu następujące Kółka rolnicze w roku 1896 do uwzględnienia:

Czernichów	o pożyczkę	1.000	zł.
Łęki górne	„	500	„
Buchowice	„	100	„
Suchodoł	„	100	„
Dobromil	„	500	„
Strzałkowice	„	200	„
Wyżne	„	300	„
Zawada	„	600	„
Lubaczów	„	600	„
Wola justowska	„	600	„
Pomorzany	„	600	„
Morawsko	„	150	„

i Związek handlowy Kółek rolniczych i sklepów wiejskich we Lwowie 5 000 zł.

Natomiast na prośbę Zarządu głównego o udzielenie bezprocentowej pożyczki Kółku rolniczemu w Kutach w kwocie 500 zł.; w Pnikucie w kwocie 100 zł., w Brzanie górnej w kwocie 500 zł. i w Złoczowie w kwocie 200 zł., Wydział krajowy oznajmił, że z powodu wyczerpania funduszu pożyczkowego, próśb powyższych uwzględnić nie może.

Przedłożony Zarządowi głównemu przez Bank krajowy stan rachunku funduszu Kółek rolniczych wynosił z dniem 31. grudnia roku 1896 brutto 675·13 zł.

Spodziewany wpływ z rat pożyczkowych płatnych 1. stycznia 1897 .	3.178·65 „
łącznie . . .	3,843 78 zł.
Z tej kwoty jest do zapłacenia zrealizowana już pożyczka Związku handlowego Kółek rolniczych we Lwowie w resztującej kwocie	4.201·— „
brak do wypłaty .	357·22 zł.

które Bank krajowy spodziewa się spłacić z zapadłości kwietniowej.

W obec tego smutnego stanu funduszu pożyczkowego, Zarząd główny wnosząc już od trzech lat co roku prośbę do Wysokiego Sejmu o podwyż zenie funduszu pożyczkowego dla handlowo-przemysłowej działalności Kółek rolniczych do 50.000 zł. uzyskał w tym roku przychylne przedstawienie Wydziału krajowego do Wysokiego Sejmu o podwyższenie dotacyi funduszu pożyczkowego do wysokości 25.000 zł. t. j. o sumę 10.000 zł. płatną w 2 ratach rocznych po 5.000 zł.

Jako pocieszający objaw powinno być zaznaczone, że raty z pożyczek wpływają regularnie i że nie ma potrzeby uciekania się do ręczycieli.

Hurtowne składy towarów.

Dla zaopatrywania sklepików Kółek rolniczych w tani i doborowy towar, powstała w tym roku obok już istniejących Związków handlowych Kółek rolniczych w Krakowie i Lwowie, „Spółka handlowa Towarzystw i Kółek rolniczych w Nowym Sączu“, do której Zarząd główny przystąpił z 2 udziałami, oraz i Towarzystwo okręgowe rolnicze w Dębicy dla sklepów Kółek rolniczych powiatu pilzneńskiego i ropczyckiego. Prócz tego Związek handlowy w Krakowie postanowił w jak najkrótszym czasie utworzyć dwie filie w Tarnowie i Rzeszowie. Do Związku handlowego we Lwowie przystąpił Zarząd główny z 4 udziałami.

Zarząd główny roztrząsał jednak pytanie, czy mnożenie się w kraju naszym składów hurtownych jest przy istniejących warunkach pożądane, skoro tylko taki skład hurtowny odpowiada swojemu zadaniu, który rozporządza znacznym kapitałem i ma szerokie miejsce zbytu. To też wdrożone zostały kroki w celu fuzyi już istniejących Związków handlowych na razie w jeden centralny w Krakowie i ta akcya spotkała się z przychylnością ze strony interesowanych Związków.

Lustracye handlowe.

Już dawno była odczuwaną potrzeba wprowadzenia w życie lustracyi handlowych sklepików i innych przedsiębiorstw Kółek rolniczych, a to w celu przyjścia tymże sklepikom z pomocą i radą co do prowadzenia ksiąg

rachunkowych, zestawiania bilansów, obrachowywania cen towarów, wskazywania źródeł nabycia tychże i t. d.

Wiele bowiem sklepików z przyczyny nieporadności i nieumiejętności w prowadzeniu interesu handlowego, albo całkiem upadło, albo też na fałszywe schodziło drogi.

Zarząd główny postanowił przeto zamianować w zawodzie kupieckim wykształconych lustratorów, których obowiązkiem byłoby objeżdżać stale sklepiki w celu przeprowadzenia gruntownej ich rewizyi.

I znowu dzięki ofiarności Wysokiego Sejmu, który na ten cel subwencyę w kwocie 2.000 zł. wyznaczył, Zarząd główny mógł swoje zamiary w czyn wprowadzić. W chwili, gdy to sprawozdanie wychodzi z druku, dwaj lustratorowie handlowi przez Zarząd główny przyjęci, pp. Schmidt i Nowicki, przeprowadzają już lustracye sklepików Kółek rolniczych.

Ponadto Zarząd główny zamierza w przyszłości pozyskać dla swojego biura fachową siłę na referenta handlowego, którego zadaniem byłoby, na podstawie materyałów i spostrzeżeń, przez lustratorów handlowych zebranych, a pod kierunkiem Zarządu głównego, czuwać nad dotychczasową działalnością handlową Kółek rolniczych i wychodzić z inicyatywą co do jej rozszerzenia w kierunkach dotąd nie wyzyskanych.

Sprawy asekuracyjne.

W wykonywaniu uchwał XIII. Walnego Zgromadzenia wniósł Zarząd główny 2 petycye, jedną do Rady nadzorczej Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń o przyznanie przewodniczącym Kółek rolniczych udziału przy likwidacyi szkół ogniowych: drugą do Ogólnego Zgromadzenia Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń o podniesienie rocznej subwencyi.

Kredyt włościański.

Uznając sprawę kredytu włościańskiego tak osobistego jak i hipotecznego za bardzo ważną, wniósł Zarząd główny przez Wysoki Wydział krajowy do Wysokiego Sejmu memoryał, który do wiadomości członków w dodatku IV. podajemy, a w którym Zarząd główny zwrócił uwagę na dotychczasowe niedostatki i niedogodności w stosunkach kredytu włościańskiego, a w konsekwencyi

na konieczność popierania kas pożyczkowych systemu Reiffeisena, skierowania kas pożyczkowych gminnych na drogę assocyacyi kredytowej dobrowolnej i wprowadzenia ułatwień w udzielaniu pożyczek hipotecznych przez Bank krajowy.

Memoryał ten został zwrócony Zarządowi głównemu następującem pismem Wydziału krajowego:

L. 81065. Przesyłamy Szanownemu Zarządowi głównemu Towarzystwa Kółek rolniczych we Lwowie z oznajmieniem, iż Wydział krajowy postanowił memoryału tego Wysokiemu Sejmowi nie przedkładać, wpłynął bowiem już po wygotowaniu przedłożenia Wydziału krajowego w sprawie organizacyi kredytu włościańskiego, w którem Wydział krajowy co do niektórych kwestyi inne wyraża zapatrywania, jak te które znalazły wyraz w niniejszym memoryale. Natomiast zwracamy uwagę Szanownego Zarządu, iż nic nie stoi na przeszkodzie podania memoryału Szanownego Zarządu do Wysokiego Sejmu we formie petycyi na ręce któregokolwiek z Posłów lub członków Wysokiego Sejmu. We Lwowie d. 22 grudnia 1896.

Marszałek krajowy — Członek Wydziału krajowego

Badeni m. p. — *Sawczak* m. p.

Wskutek tego został ów memoryał przez członka Zarządu głównego i Posła p. Artura Zaremby Cieleckiego przedłożony wprost Wysokiemu Sejmowi.

Prócz tego wniósł Zarząd główny na ręce J. E. Marszałka krajowego memoryał (patrz dodatek V.) w sprawie przyspieszenia likwidacyi byłego Banku kredytowego włościańskiego we Lwowie.

Nawozy sztuczne i stacye doświadczalne.

Ostatnie Walne Zgromadzenie poleciło Zarządowi głównemu starać się u c. k. Rządu:

„Aby na wzór Francyi i Anglii ustawodawstwem karnem przeciwdziałał wyzyskiwaniu drobnego rolnika przy zakupnie nawozów sztucznych i pasz skoncentrowanych".

W tej sprawie została wybrana ankieta, do której zaproszono jako rzeczoznawców pp. Dr. Jana Pawlikowskiego prof. wyż. szkoły rolniczej w Dublanach i członków

Zarządu głównego Dr. Miczyńskiego, Dr. Prażmowskiego, Dyrektora Związku handlowego w Krakowie, wnioskodawcę prof. Mikułowski-Pomorskiego i jako prawnika Dr. Steczkowskiego.

Owocem obrad tej ankiety było wypracowanie memoryału do Wysokiego c. k. Rządu z projektem do ustawy normującej handel nawozami sztucznymi i zawierającej postanowienia karne na wypadek ich fałszowania. Zarząd główny odniósł się także do Wysokiego Wydziału krajowego z prośbą o umożliwienie Kółkom rolniczym i członkom Kółek, oraz Związkom handlowym Kółek rolniczych bezpłatnego korzystania ze stacyi doswiadczalnej w Dublanach w celu obrony włościan od wyzysku przy nabywaniu nawozów sztucznych.

Na wniesioną w tej sprawie petycyę otrzymał Zarząd główny następującą odpowiedź:

Wydział krajowy L. 71.304.

Załatwiając szac. pismo z dnia 10. listopada z. r. L. 2.934 w sprawie bezpłatnego korzystania Kółek rolniczych ze stacyi chemicznej Dublańskiej przy analizie nawozów sztucznych, Wydział krajowy oznajmia Szanownemu Zarządowi, że chemiczna stacya dublańska mogłaby tylko w takim razie robić analizę nadsyłanych do niej próbek sztucznych nawozów za pokryciem kosztu użytych do analizy odczynników, gdyby próbki te pochodziły od związków handlowych Kółek rolniczych.

Gdyby bowiem stacya miałą analizować próbki, któreby jej nadsyłali czy to poszczególni członkowie Kółek rolniczych, czy nawet Kółka rolnicze zakupywające potrzebne im ilości nawozów w małych zazwyczaj ilościach u rozmaitych pośredników, to czynności tej stacya przy dzisiejszym składzie personalu prawie nie byłaby w stanie pokonać i nie mogłaby się już zająć innemi czynnościami.

Jeżeli natomiast, jak to żąda warunek przez nas na wstępie postawiony, stacya będzie analizować tylko próbki przez Związki handlowe nadsyłane za zwrotem jedynie kosztu użytych do analizy odczynników, to

próbek tych nie będzie tak wiele, by stacya nimi zupełnie była zaabsorbowaną, gdyż przypuszczać należy, że Związek taki sprowadzać będzie dla swych odbiorców z pewnej fabryki większą partyę sztucznych nawozów i że z tej całej jednolitej partyi jednę próbkę prześle do analizy dla przekonania się o jakości towaru.

Wydział krajowy mniema, że to, iż tylko Związkom handlowym przysługiwać będzie prawo korzystania z usług stacyi chemicznej po tak przystępnemi warunkami, skłonić powinno Szanowny Zarząd główny do działania w tym kierunku, aby „Kółka rolnicze“ względnie poszczególni członkowie, zapotrzebowania swe w nawozach sztucznych zaspakajali w Związkach handlowych, gdyż tylko w tenczas mogą być pewni, iż otrzymają towar jakościowy dobry, zawierający w rzeczywistości i pod kontrolą te składniki, które to mieć powinien, a nadto towar tańszy, bo sprowadzany przez Związki w większych ilościach od firm rzetelnych, będzie też mógł być w detailicznej sprzedaży odstępowany po niższej cenie aniżeli u przekupniów, pośredniczących w handlu nawozami.

Lwów dnia 22. stycznia 1897.

Marszałek krajowy	Członek Wydziału krajowego.
St. Badeni	*E. Jędrzejowicz.*

Subwencye państwowe i krajowe.

Dzięki zabiegom Zarządu głównego i bardzo życzliwemu poparciu ze strony komitetu Towarzystwa gospodarskiego we Lwowie, podniosło ck. Ministerstwo rolnictwa subwencyę rządową na rok 1896 na lustracye gospodarstw włościańskich do kwoty 6000 zł. w. a.

Po nadto, jak to już wyżej zaznaczono, Wysoki Sejm udzielił Towarzystwu subwencyę w kwocie 1.200 zł. w. a. na praktyczne kursa handlowe w Czernichowie i w kwocie 2.000 zł. w. a. na lustracye handlowe. Te ostatnie subwencye zostały jednak udzielone dopiero na rok 1897.

Inne sprawy bieżące.

Nie możemy dalej pominąć, że Zarząd główny odnosił się w kilku wypadkach do Wysokiego Wydziału krajowego w sprawach melioracyjnych a w szczególności w sprawach osuszenia pól, łąk i pastwisk, i że te sprawy przez

biuro melioracyjne Wydziału krajowego ku zadowoleniu interesowanych Kółek załatwione zostały.

W bardzo wielu wypadkach Zarząd główny wnosił na prośby „Kółek rolniczych" rekursa tak do c. k. Namiestnictwa, jak i c. k. Władz skarbowych w sprawach administracyjnych i skarbowych, udzielał informacyi w sprawach handlowych, rolniczych i przemysłowych, pośredniczył w zakupnie nasion, nawozów sztucznych, maszyn i narzędzi rolniczych, pzzy zakupnie towarów do sklepów, książek, ksiąg handlowych, przyborów szkolnych, sprzętów potrzebnych do gospodarstwa wiejskiego i prowadzenia przemysłu domowego, załatwiał sprawy ubezpieczeń członków, czynił starania w obu komitetach Towarzystw gospodarskich i rolniczych o udzielenie buhajów subwencyjnych i insubwencyonowanych, o założenie zarodowych chlewni i stacyi ogierów rządowych, czynił różne starania na korzyść Kółek rolniczych w c. k. Dyrekcyi domu lasów, a wreszcie starał się o umieszczenie synów członków Kółek rolniczych w różnych zakładach przemysłowych i handlach.

Protokół podawczy biura Zarządu głównego wykazywał w roku 1896 3.332 exhibitów. Ogólna liczba wysłanych listów, paczek, przesyłek pocztowych, kolejowych i innych wynosiła przeszło 8.000 nie wliczając te wysełki dwa razy co miesiąc „Przewodnika" w 1150 egzemplarzach, którego Redakcyę w r. 1896 prowadził członek Zarządu p. Albert Wilczyński.

W r. 1895 odbyły się 4 plenarne posiedzenia Zarządu głównego i 14 posiedzeń Wydziału wykonawczego.

Zmiana statutu. Licząc się z potrzebami Towarzystwa, któremu dzisiejsza organizacya w wielu kierunkach nie wystarcza, idąc dalej za uchwałą przez XII. Walne Zgromadzenie powziętą, wybrał Zarząd główny osobną komisyę dla gruntownej rewizyi statutu Towarzystwa. Komisya ta, w której skład wchodzili członkowie Zarządu głównego: Dr. Dr: Skałkowski, Głąbiński, Dulęba, Kulczycki i Steczkowski, postanowiła przeprowadzić zmianę statutu Towarzystwa na następujących przez Zarząd główny przyjętych zasadach:

1. że każdy członek Kółka rolniczego jest człokiem zwyczajnym Towarzystwa Kółek rolniczych i jako taki ma obowiązek uiszczenia wkładki rocznej;

2. że każde Kółko rolnicze jest obowiązanem składać część swoich dochodów do Kasy Zarządu powiatowego;

3. że wkładki zwyczajnych członków wpływają do kasy odnośnego Kółka a wkładki członków wspierających danego powiatu do kasy jego Zarządu powiatowego;

4. że ogólne zebranie członków Kółek rolniczych i zgromadzenia powiatowe, któreby się składały z delegatów Kółek, mają być organami uchwalającymi w sprawach Kółka względnie Kółek danego powiatu;

5. że powiatom ma być pozostawioną wolność łączenia się wspólne Zarządy okręgowe i wspólne Zgromadzenia okręgowe;

6. że Zarzadom powiatowym względnie okręgowym ma być przyznane prawo mianowania mężów zaufania na poszczególne gminy jako organów pośredniczących między Kółkami a Zarządami;

7. że w Walnych Zgromadzeniach Towarzystwa przy pozostawieniu im dotychczasowej kompetencyi mogą brać udział tylko zwyczajni członkowie Towarzystwa przez delegatów (na 10 Kółek) powiatami wybieranych dalej przewodniczący i delegaci Zarządów powiatowych względnie okręgowych i członkowie Zarządu głównego;

8. że wprowadzoną być ma Instytucya wieców w celach i pouczenia i przedstawienia życzeń do potrzeb Towarzystwa odnoszących się w których to wiecach mogliby brać udział wszyscy członkowie Towarzystwa.

Projekt na tych zasadach zmienionego statutu, ma być już jako wniosek Zarządu głownego, przedmiotem obrad XIII. Walnego Zgromadzenia.

Zamknięcie rachunków

za czas od 1-go stycznia do 31-go grudnia 1896

Przychody:

1. Pozostałość kasowa z r. 1895		zł. 1.466·59
2. Wkładka członka założyciela		„ 100·—
3. Wkładki członków wspierających . . .		„ 829·75
4. Subwencye:		
a) Wysokiego Sejmu . . .	zł. 5.000	
b) Rządowa przez c. k. Towarz. gospodarskie we Lwowie . . .	„ 4.000	
c) Rządowa przez c. k. Towarz. rolnicze w Krakowie za r. 1895/6 .	„ 2.000	
d) Galicyjskiej Kasy Oszczędności .	„ 500	
e) Towarzystwa krakowskiego Wzajemnych Ubezpieczeń . . .	„ 300	
f) Wydziałów Rad powiatowych .	„ 315	„ 12.115·—
5. Subwencye na kursa handlowe:		
a) Wydziału krajowego na stypendya dla uczni z fundacyi im. Dra Jana Towarnickiego	zł. 600	
b) Związku handlowego w Krakowie za rok 1895	„ 200	
c) Powiat. Kasy oszczędności w Krakowie	„ 100	
d) Jednorazowy datek ks. Jelonki .	„ 20	„ 920·—
6. Za nasiona		„ 2.694·10
7. „ książki		„ 17·53
8. „ maszyny i narzędzia rolnicze . . .		„ 270·80
9. „ sprzedaż Przewodnika handlowego . .		„ 104·88
Do przeniesienia . . .		zł. 18.518 65

	Z przyniesienia . .	zł.	18.518·65
10.	Za depozyta przychodowe	„	136·58
11.	„ zwrot kosztów lustracyi gospodarskich . .	„	11·80
12.	„ „ opału	„	7·75
13.	„ „ kosztów Walnego Zgromadzenia . .	„	125·86
14.	„ drobne dochody	„	4·13
15.	„ procenta od lokacyi kapitału . . .	„	84·91
	Razem	zł.	18.889·68

Rozchody:

1.	Za zwrot Zarząd powiatowy w Przemyślu wkładki członków wspierających	zł.	9·25
2.	Za subwencyę Wydawnictwa „Przewodnika“ .	„	800·—
3.	„ lustracye gospodarskie	„	3.909·09
4.	„ nasiona	„	3.136·23
5.	„ maszyny i narzędzia rolnicze . . .	„	270·80
6.	„ książki	„	421·25
7.	„ koszta kursów handlowych . . .	„	1.474·28
8.	„ udzielane stypendya uczniom kursów handl. .	„	250·—
9.	„ lokal biura	„	475·—
10.	„ opał i światło	„	73·85
11.	„ pensye urzędników i sług	„	2.483·—
12.	„ druki i litografie	„	521·05
13.	„ przybory kancelaryjne	„	83·13
14.	„ portorya	„	305·95
15.	„ koszta Walnego Zgromadzenia . . .	„	604·30
16.	„ depozyta przychodowe	„	136·58
17.	„ udział w Związku handlowym we Lwowie .	„	101·—
18.	„ „ „ „ w Nowym Sączu	„	51·—
19.	„ podróży delegatów	„	195·51
20.	„ stemple, podatki i inne drobne wydatki .	„	187·01
21.	„ urządżenie kancelaryjne	„	26·20
22.	„ prowizyę od zebranych wkładek . . .	„	30·40
23.	„ subwencyonowanie wystaw powiatowych i demonstracye	„	69·38
24.	Za Saldo na rok 1897	„	3.215·41
	Razem	zł.	18.889·68

DODATEK I.

Spis Kółek rolniczych

założonych w roku 1896.

Liczba porz	Siedziba »Kółka rolniczego«	Powiat	Czas założenia			Ilość członk.
1082	Furmany	Tarnobrzeg	1	stycznia	1896	32
1083	Drohobycz	Drohobycz	3	"	"	135
1084	Lipie	Rzeszów	7	"	"	29
1085	Padew kolonia	Mielec	8	"	"	15
1086	Barcice	Nowy Sącz	10	"	"	45
1087	Raciborsko	Wieliczka	19	"	"	20
1088	Broszkowice	Biała	21	"	"	22
1089	Rudka	Jarosław	22	"	"	17
1090	Nowa wieś szlach.	Kraków	22	"	"	24
1091	Czarny Potok	Nowy Sącz	31	"	"	17
1092	Białka	Reszów	1	lutego	"	10
1093	Romanówka	Trembowla	1	"	"	15
1094	Przenieczniki	Tłumacz	2	"	"	69
1095	Pobiedr	Wadowice	3	"	"	46
1096	Głęboka	Nadwórna	5	"	"	52
1097	Żabno	Dąbrowa	8	"	"	104
1098	Konkolówka	Rzeszów	9	"	"	34
1099	Rudna mała	Rzeszów	10	"	"	33
1100	Niewodna	Jasło	17	"	"	39
1101	Mogilno	Grybów	19	"	"	20
1102	Michałówka	Jorosław	25	"	"	32
1103	Obroszyn	Gródek	4	marca	"	37
1104	Olesza	Tłumacz	4	"	"	25
1105	Kamienica górna	Pilzno	5	"	"	50
1106	Hyżne	Rzeszów	8	"	"	12
1107	Zdoń	Brzesko	9	"	"	25
1108	Domacyny	Tarnobrzeg	11	"	"	30
1109	Zawadka	Jasło	11	"	"	26
1110	Racławice	Nisko	14	"	"	30

Liczba porz.	Siedziba »Kółka rolniczego«	Powiat	Czas założenia		Ilość członk.
1111	Duńkowice	Jarosław	15 marca	"	35
1112	Sanka	Chrzanów	17 "	"	24
1113	Zbludza	Limanowa	18 "	"	24
1114	Przędzel	Nisko	19 "	"	40
1115	Wolina	Nisko	20 "	"	25
1116	Nowa wieś	Rzeszów	27 "	"	13
1117	Koćmierzów	Tarnobrzeg	1 kwietnia	"	20
1118	Koźmice wielkie	Wieliczka	4 «	"	23
1119	Długołęka	Nowy Sącz	10 "	"	13
1120	Turka koło Ko-				
	łomyi	Kołomyja	13 "	"	40
1121	Obydów	Kamionka			53
		strum.	15 "	"	
1122	Ożydów	Złoczów	15 "	"	28
1123	Zalas	Chrzanów	18 "	"	26
1124	Białe	Limanowa	21 "	"	16
1125	Sielec	Tarnobrzeg	23 "	"	27
1126	Bojowice	Mościska	26 "	"	72
1127	Kowalowy	Tarnów	26 "	"	20
1128	Siedliska - Bogusz	Pilzno	27 "	"	52
1129	Mstów	Limanowa	6 maja	"	10
1130	Olszana	Nowy Sącz	11 "	"	20
1131	Okno	Horodenka	12 "	"	10
1132	Nagoszyn	Ropczyce	12 "	"	66
1133	Wulka tanewska	Nisko	14 "	"	17
1134	Hodowica	Lwów	19 "	"	23
1135	Kaisersdorf (Kali-				
	nów)	Sambor	20 "	"	60
1136	Jelna	Nowy Sącz	20 "	"	17
1137	Młynczyska	Limanowa	3 czerwca	"	10
1138	Koszarowa	Żywiec	4 "	"	60
1139	Gwoźnica górna	Rzeszów	7 "	"	43
1140	Skowieszyn nad				10
	Sanem	Tarnobrzeg	13 "	"	19
1141	Jodłówka tuchow-				11
	ska	Tarnów	13 "	"	42
1142	Wola błażowska	Sambor	18 "	"	
1143	Łapanów	Bochnia	3 lipca	"	42
1144	Dobraczyn	Sokal	8 "	"	
1145	Leszczatów	Sokal	8 "	"	14
1146	Weissenberg	Gródek	10 "	"	20
1147	Biskowice	Sambor	24 "	"	91

Liczba porz.	Siedziba »Kółka rolniczego«	Powiat	Czas założenia			Ilość członk.
1148	Tapin	Jarosław	27	lipca	1896	14
1149	Poturzyca	Sokal	30	„	„	54
1150	Kobyle	Bochnia	2	sierpnia	„	43
1151	Uhrynów	Sokal	4	„	„	28
1152	Łęg ad Partyń	Tarnów	8	„	„	45
1153	Grab	Jasło	17	„	„	20
1154	Wróblowice	Drohobycz	23	„	„	30
1155	Rudna	Tarnów	24	„	„	43
1156	Szmitków	Sokal	25	„	„	16
1157	Ciełąż	„	25	„	„	36
1158	Opulsko	„	25	„	„	12
1159	Wola Komarowa	„	25	„	„	27
1160	Sawczyn	„	25	„	„	17
1161	Tartakowiec	„	5	września	„	41
1162	Konotopy	„	5	„	„	15
1163	Spasów	„	5	„	„	15
1164	Horbków	„	5	„	„	18
1165	Firlejów	Złoczów	9	„	„	33
1166	Łękawice	Tarnów	12	„	„	30
1167	Przegina duch.	Kraków	13	„	„	47
1168	Piwowszczyzna	Sokal	19	„	„	26
1169	Zubków	„	19	„	„	13
1170	Horodłowice	„	19	„	„	13
1171	Baranie Peretoki	„	19	„	„	18
1172	Boratyn	„	19	„	„	30
1173	Nuśmice	„	19	„	„	14
1174	Łubów	„	19	„	„	10
1175	Steniatyn	„	19	„	„	15
1176	Kopytów	„	19	„	„	14
1177	Wojsławice	„	19	„	„	17
1178	Jastrzębica	„	19	„	„	32
1179	Zawiszeń	„	19	„	„	50
1180	Głębowice	Wadowice	25	„	„	39
1181	Rzęśnia polska	Lwów	2	październ.	„	19
1182	Nowydwór	Sokal	3	„	„	25
1183	Leszczatów	„	3	„	„	11
1184	Szarpańce	„	3	„	„	13
1185	Bobiatyn	„	3	„	„	11
1186	Głuchów	„	3	„	„	13
1187	Łuczyce	„	3	„	„	11
1188	Tudorkowice	„	3	„	„	30
1189	Tartaków wieś	„	3	„	„	19

Liczba porz.	Siedziba »Kółka rolniczego«	Powiat	Czas założenia			Ilość członk.
1190	Perwiatycze	Sokal	3	paździer.	1896	17
1191	Wierzbiąż	"	3	"	"	14
1192	Żabcze	"	3	"	"	10
1193	Waniów	"	3	"	"	16
1194	Bezejów	"	3	"	"	12
1195	Stopnie szlach.	Limanowa	5	"	"	13
1196	Barwałd średni	Wadowice	25	"	"	25
1197	Łukowica	Limanowa	26	"	"	63
1198	Zalasowa	Tarnów	10	"	"	39
1199	Mostki	Nowy Sącz	11	listopada	"	15
1200	Jurków	Limanowa	13	"	"	17
1201	Niwistka nad Sanem	Brzozów	22	"	"	25
1202	Strzelce wielkie	Brzesko	8	"	"	32
1203	Moszczenica niżna	Nowy Sącz	10	"	"	20
1204	Perespie	Sokal	17	"	"	38
1205	Starogród	"	17	"	"	14
1206	Siebieczów	"	17	"	"	12
1207	Hulcze	"	17	"	"	13
1208	Zboiska	"	17	"	"	14
1209	Liski	"	17	"	"	10
1210	Rożdziałów	"	17	"	"	17
1211	Dłóżniów	"	17	"	"	14
1212	Przewodów	"	17	"	"	10
1213	Hoholów	"	17	"	"	18
1214	Pozdzimierz	"	17	"	"	13
1215	Kozłówek	Strzyżów	17	"	"	32
1216	Czeluśnica	Jasło	17	"	"	21
1217	Strusina przedm. Tarnów	Tarnów	21	grudnia	"	60
1218	Cyganowice	Nowy Sącz	29	"	"	50
1219	Smęgorzów	Dąbrowa	30	"	"	31
1220	Lublica	Jasło	23	"	"	14

DODATEK II.

Nowi członkowie wspierający.

W roku 1896 przystąpili do Towarzystwa:

jako członkowie założyciele:

J. Ekscelencya Stanisław hr. Badeni, marszałek krajowy.

jako członkowie wspierający:

Rafal Łepkowski, dyrektor Towarzystwa kredytowego ziemskiego.
Dr. Bronisław Łoziński, c. k. emerytowany radca Namiestnictwa we Lwowie.
Ks. infułat Stanisław Walczyński w Tarnowie.
Ks. kanonik Dr. Jan Bernacki w Tarnowie.
Leon Starkiewicz z Trzciańca wielkiego.
Dr. Leopold Caro, adwokat krajowy w Krośnie.
Kółko rolnicze w Jodłówce tuchowskiej.
Dr. Stanisław Głąbiński, profesor Uniwersytetu we Lwowie.
Jan Paygert, właściciel dóbr Streptowa.
Stanisław Majerski, profesor we Lwowie.
Związek handlowy Kółek rolniczych we Lwowie.
Ks. kanonik Dr. Zygmunt Lenkiewicz we Lwowie.
Stanisław Chrząszczewski, inżynier w Krakowie.
Towarzystwo rolnicze okręgowe w Krakowie.
Dr. Karol Młodzik z Limanowy.
Jan Marszałkowicz, właściciel d br w Stronie.
Kazimierz Żuławski ze Słomiany.
Ks. Szymon Kumorek z Tymbarka.
Kazimierz Mars ze Sowlin.
Maryan Niewiadomski z Młynna.
Jan Solecki z Limanowy.
Konrad Żochowski z Laskowy.
Ks. Józef Boksa ze Stopnic.

Jan Myszkowski z Tymbarku.
Jan hr. Homentowski z Olszówki.
Stefan Romer z Jodłownika.
Ks. Władysław Dobrowolski w Rybie nowej.
Zygmunt Rozwadowski z Limanowej.
Stanisław Potocki ze Stopnic.
Tadeusz Romer z Jodłownika.
Konstanty Romer z Jodłownika.
Feliks Meyzner z Rupniowa.
Aleksander Bzowski z Kamienicy.
Adam Żuk-Skarczewski z Przyszowa.
Ks. Ernest Christ z Ujanowic.
Zarząd powiatowy Towarzystwa Kółek rolniczych w Limanowej.
Kazimierz Kislinger, sekretarz Rady powiatowej w Sokalu.
Paweł Lewicki, budowniczy z Drohobycza.
Józef Żukiewicz z Baranich peretok.
Dr. Wincenty Kraiński, właściciel dóbr w Perespie.
Dr. Bronisław Pilz, lekarz okręgowy z Tartakowa.
Konstanty Żukiewicz, właściciel dóbr ze Steniatyna.
Gabryel Truszkowski ze Stankowa.
Ks. Teofil Muszyński, proboszcz z Uhrynowa.
Ks. kanonik Jędrzej Gruszka z Muszyny.
Ks. Maciej Maryniarczyk, proboszcz z Jaworska.
Ks. Jan Oleksik, proboszcz z Podegrodzia.
Ks. Jakób Żabecki, proboszcz w Nawojowej.
Floryan Obmiński, c. k. notaryusz w Starym Sączu.
Franciszek Kopaczyński, właściciel dóbr Olszany.
Czesław Czechowski, lustrator gospod. Kółek rolniczych w Brzezny.

DODATEK III.

Skład Zarządu głównego.

W roku 1896 w myśl §. 22. statutu Towarzystwa Kółek rolniczych odbył się dnia 2. lipca podczas Walnego Zgromadzenia w Rzeszowie wybór nowego Zarządu głównego na następujące trzechlecie.

Członkowie zarządu głównego:

I. Z wyboru:

Augustynowicz Bolesław, właściciel dóbr.
Cielecki Artur Zaremba, poseł na Sejm krajowy i właściciel dóbr.
Czarkowski - Golejewski Tadeusz, właśc. dóbr, poseł na Sejm kraj.
Dulęba Bronisław Dr., sekretarz Wydziału krajowego.
Głąbiński Stanisław Dr., profesor Uniwertytetu we Lwowie.
Kulczycki Roman Dr., adwokat krajowy.
Ks. Lenkiewicz Zygmunt Dr., kanonik kapituły metropol. obrz. łać.
Łoziński Bronisław Dr., em. c. k. radca Namiestnictwa.
Miczyński Kazimierz Dr., profesor Politechniki.
Onyszkiewicz Zdzisław, właściciel dóbr.
Pawlik Stefan Dr., profesor szkoły rolniczej w Dublanach.
Potoczek Stanisław, poseł na Sejm krajowy.
Sapieha Władysław, książę.
Sękowski Stefan, właściciel dóbr.
Steczkowski Jan Dr., adwokat krajowy.
Stefczyk Franciszek Dr., profesor szkoły rolniczej w Czernichowie
Wilczyński Albert, sekretarz Wydziału krajowego.
Wójcik Franciszek, poseł na Sejm krajowy.

Z tych p. Tadeusz Czarkowski - Golejewski zrezygnował z godności członka Zarządu głównego.

II. Delegaci Władz i instytucyi krajowych.

Ks. dr. Zygmunt Lenkiewicz, kanonik kapituły Metropolit. obrz. łać.
Ks. Emil Biliński, kanonik kapituły Metropolitalnej obrz. gr.

Ks. Jan Szymonowicz, kanonik kapituły Metropolitalnej obrz. ormiańskiego.

Ks. Władysław Jelonek, katecheta i profesor szkoły rolniczej w Czernichowie z konsystorza książęco-biskupiego w Krakowie.

Ks. kanonik Dr. Adam Kopyciński, proboszcz w Gawłuszowicach, z konsystorza w Tarnowie.

Ks. dziekan Antoni Koleński, proboszcz w Rymanowie, z konsystorza biskupiego obrządku łacin. w Przemyślu.

Ks. Aleksander Baczyński, kanonik kapituły lwowskiej z konsystorza biskupiego obrz. gr. w Stanisławowie.

Ks. Michał Mryc, wicerektor sem. duchownego obr. gr. we Lwowie z konsystorza biskupiego obrz. gr. w Przemyślu.

Edward Jędrzejowicz, członek Wydziału krajowego.

Teofil Merunowicz, poseł na Sejm krajowy z Wydziału krajowego

Dr. Tadeusz Skałkowski, poseł na Sejm krajowy.

Mieczysław Onyszkiewicz, poseł na Sejm krajowy z komitetu Towarzystwa gospodarskiego we Lwowie.

Karol Czecz, poseł na Sejm krajowy.

Dr. Juliusz Leo, profesor Uniwersytetu, z komitetu Towarzystwa rolniczego w Krakowie.

Stanisław Brykczyński, poseł na Sejm krajowy.

Wincenty Gnoiński, reprezentant Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń z Dyrekcyi Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie.

Wysoka Rada szkolna nie zamianowala delegatów, oświadczyła jednak, że jak dotąd tak i nadal wspierać będzie w zakresie swej działalności pożyteczne cele i usiłowania Towarzystwa Kółek rolniczych.

Wydział wykonawczy Zarządu głównego:

Prezes:

Augustynowicz Bolesław.

Wiceprezesowie:

Dr. Skałkowski Tadeusz.

Dr. Głąbiński Stanisław.

Sekretarz:

Dr. Steczkowski Jan Kanty.

Skarbnik:

Dr. Kulczycki Roman.

Członkowie:

Ks. Biliński Emil.
Dr. Dulęba Bronisław.
Jędrzejowicz Edward.
Merunowicz Teofil.
Dr. Miczyński Kazimierz.
Onyszkiewicz Mieczysław.
Onyszkiewicz Zdzisław.
Dr. Pawlik Stefan.
Wilczyński Albert.

DODATEK IV.

MEMORYAŁ
Zarządu głównego Towarzystwa „Kółek rolniczych“ we Lwowie
do
Wysokiego Sejmu.

W sprawie kredytu włościańskiego w Galicyi.

Wysoki Sejmie!

Od początku ery autonomicznej w naszym kraju, szczególnie zaś od lat kilkunastu, sprawa kredytu włościańskiego nie schodzi z porządku dziennego obrad Wysokiego Sejmu, dyskusyi publicystycznej i życzeń ludności wiejskiej, objawianych w licznych petycyach do ciał publicznych i zarządów towarzystw, w uchwałach i programach wiecowych, w żądaniach, podnoszonych na zebraniach wyborczych. Jakoż Zarząd główny Towarzystwa Kółek rolniczych powołany do czuwania nad moralnem i materyalnem podniesieniem naszego ludu, może także stwierdzić na podstawie swego doświadczenia, że w dzisiejszej dobie przebudzenia ekonomicznego w wielu okolicach naszego kraju sprawa kredytu włościańskiego nabrała znaczenia żywotnej kwestyi dla ekonomicznego rozwoju i że w organizacyi tego kredytu okazała się niezbędna potrzeba szerszej podstawy i silniejszej spójni, jaka bez czynnej pomocy i opieki Wysokiej Reprezentacyi kraju nie może być osiągnięta. W tem przekonaniu poczuwa się podpisany Zarząd do obowiązku poruszenia na nowo tej wielce doniosłej sprawy i przedstawienia do światłej rozwagi Wysokiego Sejmu swoich myśli i wniosków.

Zarząd Towarzystwa Kółek rolniczych nie zapoznaje znanego faktu, że kredyt w ogólności, a już zgoła kredyt dla warstw przez długie wieki zaniedbanych, biernie i ekonomicznie nie wyrobionych, jest środkiem obosiecznym i może mieć najsmutniejsze następstwa dla ludu i całego społeczeństwa, jeżeli jest zbyt łatwym, nadto drogim i nadużywanym dla celów konsumcyjnych. Pod tym względem znanym jest u nas i zagranicą odstraszający przykład „Banku włościańskiego“ i byłoby grzechem narodowym myśleć o przywróceniu podobnej organizacyi. Wszelako z drugiej strony niepodobna zaprzeczyć, że kredyt wytwórczy, tani i dogodny, jest koniecznym warunkiem podźwignięcia się dzisiejszych społeczeństw z ekonomicznego zastoju, że bez kredytu takiego nie możemy marzyć o żwawszym niż dotąd postępie melioracyj rolnych, racyonalnej hodowli bydła, przemysłu domowego i ruchu handlowego wśród naszego włościaństwa. Nadto uwzględnić musimy fakt, że gospodarstwa włościańskie w Galicyi już dzisiaj są znacznie obdłużone, że długi hipoteczne rokrocznie wzrastają, a lichwiarska stopa kredytu hipotecznego i osobistego prowadzi dłużników stopniowo do majątkowej ruiny.

W szczególności z wykazów urzędów ksiąg gruntowych, ogłaszanych sumarycznie przez c. k. centralną komisyę statystyczną, okazuje się, że ciężary hipoteczne posiadłości rustykalnych w Galicyi, tak miejskich jak małomiejskich, wynosiły z końcem r. 1894 ogółem 72,431.435, złr. Ciężary te, po odliczeniu równoczesnych umorzeń, corocznie rosną: W roku 1891 wynosił nowy przyrost 4,056.630 złr., w r. 1892 już 4,931.878 złr., w roku 1893 wzrósł o 5,420.064 złr., w r. 1894 nakoniec o 6,491.011 złr. Na podstawie tych dat możemy z wszelkiem prawdopodobieństwem utrzymywać, że z końcem r. 1896 przewyższają ciężary hipoteczne posiadłości rustykalnej w Galicyi 85 milionów złr. Wprawdzie przypuścić można, że niektóre pozycye i raty hipoteczne są już umorzone lubo nie są wykreślone, ale są niezawodnie także zaległe raty i procenty do owych sum nie doliczone, tak, że z tytułu możliwych niedokładności nie podobna się łudzić co do istotnego stanu, w owej cyfrze z pewnością nie przesadzonego. Suma 85 milionów złr. hipotecznego obdłużenia całej posiadłości rustykalnej nie byłaby w ogólności zbyt wygórowaną i niepokojącą, gdyby stopa procentowa pożyczek była umiarkowana, odpowiednia do dzisiejszych stosunków kredytowych. Jeżeli jednak uwzględnimy, co na ostatnej

sesyi Wys. Sejmu stwierdza w swem sprawozdaniu już Wysoki Wydział krajowy, że z owej sumy długów przypadają zaledwie 3 miliony zł. na pożyczki Banku Krajowego, 4 miliony na powiatowe kasy oszczędnosci. wypożyczające na umiarkowany procent, przeszło milion zł. na t. zw. „łączne kasy sierót“, 10 milionów złr. na towarzystwa zaliczkowe i kredytowe, których stopa procentowa wcale nie jest umiarkowaną, reszta zaś, tj. wedle powyższego wykazu około 70 milionów złr. jest niewiadomego pochodzenia, czyli wypływem prywatnego, przeważnie lichwiarskiego kredytu, wówczas musimy dojść do wniosku, że ciężar istotny owego obdłużenia, wyrażony w corocznych wypłatach i ciężarach odsetkowych, jest więcej niż dwukrotnie wyższym, niż byłby możliwym przy organizacyi racyonalnej kredytu włościańskiego. Słowem ciężar owych 85 milionów złr. równa się niezawodnie ciężarowi zwyż 200 milionów złr. długów o umiarkowanej stopie procentowej.

Również w organizacyi kredytu osobistego stosunki nie są lepsze, a peryodyczne rozprawy i wyroki sądów karnych przeciw zawodowym lichwiarzom w różnych okolicach kraju dowodzą, że w sprawozdaniach rad powiatowych przedłożonych w r. 1892 na okólnik Wysokiego Wydziału krajowego nie było pod tym względem przesady.

W ogólności cała organizacya kredytu włościańskiego w Galicyi przedstawia się dzisiaj w sposób następujący:

U samego dołu mamy kasy pożyczkowe gminne, których liczba i kapitały wzrastają corocznie. W 1875 było ich zaledwie 1246 z kapitałem 1,100.000 złr., w r. 1889 już 2521 z kapitałem 3,768.117 złr., wedle zaś ostatnich wykazów urzędowych było ich przeszło 2.680 z kapitałem około czterech milionów złr. W kasy pożyczkowe gminne uposażoną jest przeważająca większość powiatów (63), jednakowoż w bardzo różnej mierze. Są powiaty, jak np. brzeski, dąbrowski, jarosławski, krośnieński, limanowski, mielecki, rzeszowski, tarnopolski, złoczowski i inne, w których kasy pożyczkowe gminne są gęsto rozsiane, w niektórych zaś powiatach albo ich wcale nie ma, lub są w bardzo skromnej liczbie. Z cyfr powyższych okazuje się, że fundusze kas pożyczkowych mogłyby się w wielu powiatach stać podstawą dla skutecznej organizacyi kredytu osobistego i mogłyby same wyrugować lichwę, gdyby były rozumnie użyte stosownie do swych celów i zadań majątku gminnego. Sprawą tą zajmował się Wysoki Sejm od r. 1881—1887 i ze

względów prawnych nie zgadzał się na przymusowe odjęcie gminom prawa samoistnego rozporządzania swemi funduszami pożyczkowemi, lecz umożliwił ustawą z 19 czerwca 1887 Wydziałom powiatowym objęcie takich funduszów w zarząd tymczasowy w razie marnotrawnej lub wadliwej administracyi ze strony gmin, po uporządkowaniu atoli mają być fundusze napowrót gminie zwrócone. Niestety w praktyce się okazało, że zarząd funduszów pożyczkowych jest niemal wszędzie nieprawidłowym i że sumy te, nieraz bardzo pokaźne, bo wynoszące po kilka tysięcy złr., rozdzielone są dowolnie ludziom wpływowym zamiast służyć istotnym potrzebom kredytowym ludności. Wydziały powiatowe, nie mają zazwyczaj ani czasu, ani sił do wyręczania gmin w zarządzie, nadto zarząd ich jest tylko tymczasowym, nie może więc oprzeć się na pewnym systematycznym planie, oraz jest zbyt oddalonym od gminy. Kasy pożyczkowe gminne bowiem mają właśnie w tem zasadniczą wyższość przed kasami powiatowemi, że są bliskie, mogą udzielić pomocy szybkiej, bez formalności i kosztów, bez interwencyi notaryuszów i ręczycieli, którym dłużnik musi się opłacić. Z tych powodów mniema podpisany zarząd towarzystwa Kółek rolniczych, że możnaby zapobiedz dzisiejszym nieprawidłowościom w zarządzie kas pożyczkowych, nie uwłaczające ich korzyściom, owszem możnaby te korzyści dla kredytu lokalnego w wysokim stopniu spotęgować, gdyby się owe fundusze skierowało na drogę a s s o c y a c y i k r e d y t o w e j d o b r o w o l n e j, rozwijającej się w kraju, a mianowicie kas pożyczkowych wedle systemu Raiffeisena, towarzystw zaliczkowych lokalnych, ewentualnie zaś powiatowych kas oszczędności. Fundusze pożyczkowe gminne, użyte wedle uznania gminy jako właścicielki, a względnie kilka sąsiednich gmin łącznie, bądź na kapitał zakładowy kas pożyczkowych, bądź jako kapitał wkładkowy na rachunek bieżący ulokowany w towarzystwach zaliczkowych, zasiliłyby skutecznie fundusze stowarzyszenia i wzmocniłyby ich kredyt bankowy, wskutek czego gminy mogłyby sobie zapewnić wyższy kredyt na warunkach dogodnych, a tak one, jak rady powiatowe byłyby zwolnione od kłopotów i kosztów z zarządem kas połączonych. Szczególniejszą wagę przywiązuje atoli Zarząd Kółek rolniczych do podniesionej tu myśli, aby gminne kasy pożyczkowe miały prawną możność przekształcenia się w kasy pożyczkowe wedle systemu Raiffensena. Kasy te bowiem swą organizacyą i przeznaczeniem najbardziej są zbliżone do gminnych kas pożycz-

kowych, a, nawet w wielu okolicach kraju kasy gminne funkcyonują już dzisiaj podobnie jak owe kasy pożyczkowe, przyjmują bowiem wkładki i rozporządzają niemi sposobem kredytowym. Fakt ten jest wyraźną wskazówką, że nadanie takiego kierunku kasom gminnym przez Wysoki Sejm i czynną interwencyą Wydziału krajowego, najlepiej odpowie ich naturze i potrzebom ludności wiejskiej, a zarazem pozwoli zachować zasadnicze stanowisko Wysokiego Sejmu, że fundusze pożyczkowe są własnością gminy i nie mogą być jej przymusowo odjęte celem centralizacyi kredytu, do czego w swoim czasie zmierzał projekt rządowy.

2) Drugą najbliższą gminie, organizacyą kredytu włościańskiego są kasy pożyczkowe wedle systemu Raiffeisena, kiełkujące już w kraju, głównie dzięki zabiegom członka naszego zarządu, Dra Stefczyka. Kasy te mają dla kredytu włościańskiego zasadnicze pierwszeństwo przed inną organizacyą kredytową, albowiem są najbliższemi włościan nie sięgając swoją działalnością poza obręb parafii, mają koszta zarządu nieznaczne, kredyt tani i dogodny, kontrolę nad celem i użyciem kredytu, nad wypłacalnością dłużników i dopełnieniem przez nich obowiązków kredytowych. Przed stowarzyszeniami zaliczkowemi mają oprócz powyższych zalet tę jeszcze wyższość, że mogą udzielić także kredytu hipotecznego i oznaczają minimalne udziały dla przystąpienia do towarzystwa. Kasy te, rozpowszechnione od dawna w Niemczech zwłaszcza w prowincyach nadreńskich, zaszczepione zostały przed niewielu laty z bardzo pomyślnym wynikiem także w niektórych austryackich, zwłaszcza w Austryi Niższej i Wyższej, w Tyrolu i Voralbergu, Karyntyi i w krajach czeskich. W roku 1886 były w całej Austryi tylko dwie takie kasy, w siedm lat później w r. 1893 było ich już 565 z ilością 38.128 członków i dziewięciu milionami kapitału obrotowego. W krajach powyższych zawdzięczają kasy Raiffeisenowskie swój pomyślny rozwój głównie poparciu ze strony sejmów i wydziałów krajowych, a podpisany Zarząd zwraca uwagę Wysokiego Sejmu na naśladowania godny przykład Austryi niższej i wyższej, w których dla spraw kas reiffeisenowskich i kredytu hipotecznego istnieją osobne departamenty w Wydziałach Krajowych. U nas myśl tworzenia kas raiffeisenowskich musi zwalczać nietylko naturalne trudności, ale co gorsza, wiele nieuzasadnionych uprzedzeń. Nie można zaprzeczyć, że pomyślny rozwój tych kas zależy głównie od trzech warunków: od przebudzenia się

idei własnej pomocy w szerokich warstwach ludności, od istnienia w parafii ludzi gorliwych i sprawie ludowej rzetelnie oddanych, nakoniec od zebrania znaczniejszego kapitału obrotowego z wkładek członków lub w drodze innego kredytu, który jest niełatwym w obec niskich udziałów członków i powszechnej chęci korzystania z pożyczek. Trudności te atoli dowodzą tylko tyle, że nie wszędzie w naszym kraju jest już grunt przygotowany dla zaszczepienia kas pożyczkowych, ale nie usuwają ani możności ani naglącej potrzeby założenia ich tam, gdzie wszelkie warunki ku temu istnieją. Okolic zaś takich, nadających się do zaszczepienia kas pożyczkowych, jest u nas już bardzo wiele, o czem świadczy choćby rozwój Kółek rolniczych i sklepików wiejskich, a uświadomienie ekonomiczne ludu postępuje wszędzie, jako następstwo krzewiącej się oświaty i życia politycznego. Nadto w najnowszym czasie ożywił się wśród duchowieństwa w wielu okolicach naszego kraju, zwłaszcza w zachodniej Galicyi, przychylny ruch dla Kółek rolniczych i w ogóle interesów ludu wiejskiego, a wszelkie oznaki świadczą, że ruch ten nie jest chwilowym, lecz stale potęgować się będzie. Można więc żywić uzasadnioną nadzieję, że tam, gdzie zabraknie odpowiednich kierunków wśród samych włościan, znajdą się podobnie jak w ojczyźnie kas raiffeisenowskich szczególnie wśród duchowieństwa naszego światli i gorliwi mężowie, gotowi do prowadzenia kas pożyczkowych. Zresztą już dzisiaj wskazać można na dobroczynny wpływ kas takich w Galicyi. W połowie roku bieżącego było ich 14 i miały ogółem 2.601 członków, 140.782 złr. kapitału wkładkowego i udzieliły pożyczek w takiejż wysokości. Obecnie jest ich w kraju już 18, a sprawozdania niektórych z nich np. w Czernichowie, Gaciu, w Tarnobrzegu, wykazują dobitnie błogosławieństwo ekonomiczne, i moralne, jakie z niemi na ludność tych miejscowości spłynęło.

Zasadnicze zalety kas pożyczkowych raiffeisenowskich i poczynione z niemi doświadczenia nakazują pozbyć się uprzedzeń względem nich, jakim dało wyraz np. sprawozdanie Banku krajowego, przedłożone w roku 1890 Wysokiemu Sejmowi. Opierają się one na idei własnej pomocy i wzajemnej miłości chrześcijańskiej, są dzielnym czynnikiem nie tylko ekonomicznego postępu ale i społecznego pokoju, zasługują więc na wszechmiar na opiekę i poparcie ze strony Wysokiej reprezentacyi kraju. Podpisany zarząd sądzi też, że słusznem byłoby dopuszczenie do kredytu w Banku

krajowym takich kas pożyczkowych, które dają zupełną rękojmię swej wypłacalności przez nieograniczoną odpowiedzialność znaczniejszej liczby członków, i spoczywają w rękach ludzi fachowych i uczciwych, zasługujących na zaufanie dyrekcyi Banku.

3) Działalność stowarzyszeń zaliczkowych i kredytowych w naszym kraju jest powszechnie znaną. Obecnie mamy w kraju 400 takich stowarzyszeń (oprócz kas Raiffensenowskich) z kapitałem własnym dochodzącym 10 milionów złr. i obrotowym cudzym w sumie 30 milionów złr. Wielkie znaczenie tych stowarzyszeń dla kredytu włościańskiego uznał Wysoki Sejm na swej ostatniej sesyi, wyznaczając do rozporządzenia Wys. Wydziału Krajowego kredyt w wysokości 10.000 złr. na koszta zakładania i pierwszego urządzenia takich stowarzyszeń i kas oszczędności, powstających za inicyatywą rad powiatowyh. Wszelako podpisany Zarząd nie sądzi, aby potężny nawet dalszy rozwój stowarzyszeń zaliczkowych mógł w całości rozwiązać sprawę kredytu włościańskiego. Z natury swej bowiem mają one służyć potrzebom kredytu osobistego, a zadanie to mogą spełnić dla włościan tem skuteczniej, im są bliższe czyli bardziej zdecentralizowane, im tańszy i dogodniejszy zapewniają kredyt. Kredytami hipotecznemi stowarzyszenia zaliczkowe z swego założenia i natury swej organizacyi służyć nie mogą, a przynajmniej nie powinne, chyba jako zastępstwa centralnej instytucyi kredytu krajowego. Nadto wiele stowarzyszeń zaliczkowych ogranicza swą działalność tylko na ludności miast i miasteczek, wiele z nich, mianowicie żydowskie, które są w kraju liczniejsze niż chrześcijańskie, udzielają kredytu zbyt drogiego, nawet wprost lichwiarskiego i nie kontrolują celów i użycia pożyczki przez dłużników włościan, wskutek czego organizacya ta jest jeszcze daleką od zadosyćuczynienia potrzebie taniego i dogodnego kredytu osobistego dla włościan, pomijając niewłaściwy dla niej kredyt hipoteczny.

4) Kasy pożyczkowe powiatowe i takież kasy oszczędności są w kraju zbyt mało rozpowszechnione i nie rozporządzają dostatecznemi funduszami własnemi i obcemi, iżby mogły wypełnić wszelkie braki w organizacyi kredytu włościańskiego. W r. 1891 było wedle sprawozdania Wysokiego Wydziału krajowego tylko 11 kas powiatowych czynnych z ogólnym kapitałem 515.216 złr. Kasy oszczędności w naszym kraju rozporządzają wprawdzie znacznemi kapitałami, dla kredytu włościańskiego atoli

mają znaczenie tylko kasy oszczędności powiatowe, które (w liczbie 11) miały z końcem r. 1895 własnego kapitału rezerwowego 300.000 złr., wkładkowego zaś około 7 milionów zł. Kasy te stają się coraz obfitszem źródłem kredytu w powiatach swoich, cierpią jednak również na brak elastyczności rozporządzalnych kapitałów.

Omawiając lokalne źłódła kredytu włościańskiego wymienić nakoniec winniśmy:

5) t. zw. „łączne kasy sierót“, istniejące przy trzech sądach kollegialnych i 114 sądach powiatowych, lokowały dotychczas przeważną część swoich kapitałów w pożyczkach hipotecznych, spłacanych z dniem osiągnięcia przez pupilów pełnoletności. Z końcem r. 1893 miały one ogółem niespełna 1,300.000 złr. ulokowanych na hipotekach przeważnie w Zachodniej Galicyi. Kasy te atoli usuwają się z pod ingerencyi Wysokiego Sejmu i nie mogą być brane na uwagę przy organizacyi kredytu włościańskiego.

Zestawienie powyższe wyczerpuje lokalne i powiatowe źródła kredytu włościanskiego z charakterem publicznym w naszym kraju. Mają one przedewszystkiem tę wadę, że są rozprószone, nie zorganizowane, i już dla braku organicznej łączności nie mogą być tak elastyczne i skuteczne, jakby być mogły przy wzajemnem popieraniu się. Z tego powodu pozwala sobie podpisany Zarząd jeszcze raz zwrócić uwagę Wysokiego Sejmu na potrzebę wciągnięcia gminnych kas pożyczkowych w system organizacyi kredytu, w sposób powyżej przedstawiony. Ale źródła powyżej zestawione są też niedostateczne, razem bowiem przedstawiają dla kredytu włościańskiego niespełna 20 milionów złr., z których znaczna część nie odznacza się wcale niską stopą procentową. Źródła te mogą się skutecznie wzmocnić już przez dokonanie organizacyi kredytowej wyżej wskazanej i przez utworzenie organizacyi związkowej wyższej, banku związkowego, któryby zespolił wzajemne siły i wyjednał sobie kredyt w większych instytucyach kredytowych. Z tego powodu okazuje się niezbędną czynna pomoc Wysokiego Sejmu i Wydziału krajowego tak celem wcielenia w system organizacyi kredytu włościańskiego gminnych kas pożyczkowych, jak wyjednania u powołanych władz rządowych zezwolenia na projektowane od dłuższego czasu założenie „banku związkowego“, któremu Rząd stawia nieustanne trudności.

Ale obok tej organizacyi konieczną jest też bezpośrednio wy-

datniejsza pomoc ze strony krajowej centralnej instytucyi kredytowej, a to Banku krajowego. Podpisany Zarząd sądzi, że dla poparcia kredytu włościańskiego potrzebną jest świadoma, szersza i systematyczna działalność Banku krajowego, a nie dotychczasowa połowiczna.

Bank krajowy może i powinien skuteczniej niż dotąd poprzeć kredyt włościański, tak osobisty jak hipoteczny. Kredyt osobisty jak hipoteczny. Kredyt osobisty może Bank krajowy tak długo, dopóki nie będzie miał swych filii na prowincyi, popierać tylko pośrednio, przez szersze niż dotąd zasilanie stowarzyszeń i kas pożyczkowych, które dobrowolnie poddają się kontroli swych czynności przez Związek stowarzyszeń i lustratorów banku. Dla ułatwienia bankowi energiczniejszej działalności w tym kierunku poruszono zdrową myśl wydawania nie tylko obligacyi komunalnych na rzecz gmin wiejskich, ale także analogicznych papierów kredytowych na rzecz stowarzyszeń i kas pożyczkowych, w pewnym stosunku do ich kapitałów. Myśl ta zasługuje na jak najżyczliwsze traktowanie i uwzględnienie ze strony Wysokiego Sejmu.

Nie mniej ważne zadanie atoli ma Bank krajowy na polu włościańskiego kredytu hipotecznego. Wprawdzie kredyt hipoteczny jest dla włościan mniej pożądanym i mniej racyonalnym, niż kredyt osobisty, dla włościanina bowiem grunt jest przedewszystkiem warstatem dla pracy własnej i rodziny, potrzebującym kapitału obrotowego, a więc kredytu osobistego, dla skutecznej pracy wytwórczej, nie powinien zaś być uważanym za źródło renty bez pracy, którą by można obciążać na wzór wielkich obszarów ziemskich długoletniemi pożyczkami hipotecznemi. Nadto włościanie nasi nie dojrzeli jeszcze do zrozumienia doniosłości i celów pożyczki hipotecznej, zwykli ją w późniejszych latach uważać za krzywdzący ich ciężar i opatrują krzywdę niesprawiedliwą, już w tem, że raty hipoteczne nie służą w całości na umorzenie kapitału dłuższego, lecz przedewszystkiem na opłacenie procentów. Pomimo tych stron ujemnych hipotecznego kredytu włościańskiego nie podobna zapominać o tem, że obdłużenie hipoteczne posiadłości instykalnej, głównie dla braku odpowiedniej organizacyi kredytu osobistego, nieustannie wzrasta i że dzisiaj przedstawia ciężar około 85 milionów złr., a ciężar ten nominalny jest faktycznie z powodu wysokiej stopy procentowej pożyczek i innych uciążli-

wych warunków, jak na wstępie podnieśliśmy, może trzykrotnie dotkliwszy. Jeżeli więc zalecić można Bankowi krajowemu także nadal wielką oględność w udzielaniu nowych pożyczek hipotecznych, to znowu niezrozumiałą byłaby wstrzemięźliwość Banku w podejmowaniu konwersyi istniejących już długów hipotecznych na nisko oprocentowane długi Banku krajowego, o ile grunt przedstawia odpowiednią rękojmię dla bezpieczeństwa hipoteki. Przez przeprowadzenie takiej konwersyi pożyczek Banku włościańskiego mógł był Bank krajowy w swoim czasie oddać włościaństwu i krajowi nieocenione usługi, a także dzisiaj energiczna i na szeroką skalę podjęta działalność Banku w tym kierunku mogłaby ochronić liczne warstwy włościan zadłużonych od grożącej im ruiny. Byłoby jednak pożądanem, a nawet koniecznem, ażeby Bank krajowy dla celów konwersyi hipotecznych długów udzielał pożyczek niższych aż 300 złr., n. p. począwszy już od 200 złr., ponieważ z wykazów urzędowych okazuje się, że dotychczasowe pożyczki hipoteczne ciążące na posiadłości rustykalnej są w ogólności niższe niż 300 złr., wynosiły bowiem przeciętnie w r. 1893 tylko 270 złr., w r. 1884 zaś 280 złr.

Zarząd Towarzystwa Kółek rolniczych pozwala sobie jeszcze nadmienić, że realizacya pożyczek w Banku krajowym powinna być o ile możności skróconą i liczne formalności uproszczone, przez ustanowienie liczniejszych zastępstw lokalnych i powierzenie wszelkich czynności przygotowawczych swym zastępstwom. Zwłoka bowiem w realizacyi pożyczki i wszelkie formalności odbijają się jaskrawo w podrożeniu pożyczki dla włościanina, którego wszystkie zachody i informacye kosztują i obniżają pożytek z kredytu. Czy jednakowoż Bank krajowy w dzisiejszej swej organizacyi podoła tak szerokiemu zadaniu, czy nie byłoby stosowniejszem stworzeniu całkiem odrębnego działu kredytu włościańskiego z osobnym fachowym dyrektorem na czele w tymże Banku, ewentualnie zaś powołanie do życia osobnej instytucyi kredytowej dla wszelkich gałęzi kredytu włościańskiego, to pozostawiamy światłemu uznaniu Wysokiego Sejmu.

DODATEK V.

Memoryał do Wysokiego Prezydyum Wydziału krajowego.

Zarząd Towarzystwa „Kółek rolniczych“ we Lwowie w sprawie likwidacyi b. Zakładu kredyt. włościańskiego.

Ekscelencyo!

W myśl statutu Towarzystwa Kółek rolniczych (§. 2.) jedno z głównych jego zadań stanowić ma praca nad podniesieniem dobrobytu materyalnego ludności wiejskiej. W kompleksie spraw, wypełniających zakres tego zadania, kredyt włościański zajmuje jedno z pierwszych miejsc, zwłaszcza obecnie, gdy chwilowo tylko przerwany, ale jeszcze w źródłach swoich niezatamowany, ruch emigracyjny włościan ciężką przygniata troską wszystkich, o dobro kraju dbałych obywateli jego. Że kredyt ten w obecnym stanie nie odpowiada potrzebom i słusznym wymaganiom, na to dowodem sprawozdanie przedłożone w Sejmie przez Wysoki Wydział krajowy na ostatniej sesyi sejmowej, jak niemniej rozprawy Wysokiego Sejmu i uchwały jego, powzięte w załatwieniu tego sprawozdania. Z dat statystycznych, przytoczonych w tem sprawozdaniu o stosunkach zadłużenia posiadłości włościańskich, wypływa przytem niewątpliwie, że Bank krajowy zaangażowany jak dotąd stosunkowo zbyt małym udziałem w pożyczkach ciężących na posiadłościach włościańskich, a tem samem nie stał się w tym dziale kredytu źródłem tak wydatnem, jak tego oczekiwać należało po motywach, podniesionych w chwili zakładania tej instytucyi kredytowej, tak w odnośnem

sprawozdaniu Wysokiego Wydziału krajowego, jak i w rozprawach sejmowych, które poprzedziły uchwałę.

Wobec takiego stanu rzeczy Zarząd Kółek rolniczych mniema, że spełnia tylko swój obowiązek statutowy, jeżeli weźmie pod rozwagę kwestyę, jaką drogą i jakiemi środkami możnaby osiągnąć w zakresie kredytu włościańskiego te cele ważne, które w swoim czasie przyświecały inicyatorom Banku krajowego, a przez bank ten dotąd niestety nie zostały w spodziewanej mierze osiągnięte.

Ze sprawą kredytu włościańskiego i zadaniami, które w tej sprawie na Banku krajowym ciężą, łączy się ściśle jedna głośna, w chwili wdrożenia, a dotąd niemal zapomniana, co najmniej oziębłe traktowana, operacya kredytowa, której pomyślne rozwiązanie rozstrzygać miało o losie tysięcy po lichwiarsku zadłużonych posiadłości włościańskich. Chodzi tutaj o likwidacyę interesów byłego Banku włościańskiego, rozpoczętą z początkiem r. 1884, a dotąd nietylko niedokonaną, lecz nawet tak powolnie prowadzoną, że na razie kresu tej operacyi jeszcze przewidzieć nie można. W tej sprawie pozwala sobie Zarząd Kółek rolniczych odnieść się niniejszem do Waszej Ekscelencyi z następującem przedstawieniem:

„W chwili podjęcia tej likwidacyi wszystkie czynniki, za których staraniem zażegnane zostało otwarcie konkursu do majątku niewypłacalnego Banku włościańskiego, przejęte były wydanem wówczas hasłem, że chodzi tutaj o zatarcie plamy w stosunkach kredytowych kraju, że zatem już z tego powodu, a jeszcze więcej ze względu na interesa dłużników upadłego banku likwidacya powinna być przeprowadzona jak najśpieszniej, z jak najmniejszym kosztem, a przytem z jak największą względną korzyścią dla zagrożonych dłużników ze stanu włościańskiego. Że jednak mimo to akcya nie postępowała i nie postępuje z zapowiedzianym pierwotnie pospiechem, to wypływa już z faktu jej trzynastoletniego prowadzenia w sposób nie pozwalający dziś jeszcze na pewne końca oznaczyć. Czy koszt dotychczasowej akcyi dosięgający dotąd razem niemal 1½ miliona, a dziś jeszcze wynoszący według zamknięć rachunkowych kilkadziesiąt tysięcy złotych rocznie, można uważać za odpowiadający pierwotnie wydanemu hasłu oszczędności, na to pytanie możnaby odpowiedzieć dopiero po ścisłem zestawieniu rozmiarów przy dokonanej z aparatem administracyjnym do jej dokonania użytym, więc dopiero po zebraniu dat przytoczonych, których tylko komitet likwidacyjny mógłby dostarczyć. Co do korzyści wreszcie,

które wpłynąć miały z likwidacyi na dłużników byłego Banku włościańskiego, rzecz o tyle dodatnio się przedstawia, że w każdym razie już samo zażegnanie konkursu stanowiło korzyść bardzo wielką.

Co jednak zdaje się być niewątpliwem, to fakt, że powolne prowadzenie likwidacyi musiało się odbić, względnie musiałoby się i dalej odbijać tak w mierze korzyści oczekiwanych przez dłużników z redukcyi należności wierzycieli byłego Banku włościańskiego, jak i na wartości sperandy, pozostawionej tym wierzycielom, względnie dzisiejszym posiadaczom przekazów na udział w spodziewanej nadwyżce dochodów. Wypływa to jako naturalna konsekwencya z kosztowności aparatu likwidacyjnego, która wprawdzie corocznie umniejsza się cyfrowo, ale mimo to jest dotąd znaczną wobec dzisiejszych zredukowanych rozmiarów całej operacyi.

Zarząd Kółek rolniczych nie zapoznaje tego, że operacya likwidacyjna z natury rzeczy wymaga długiego czasu. To też, gdyby chodziło o zwyczajną operacyę tego rodzaju ani fakt trzynastoletniego trwania likwidacyi byłego Banku włościańskiego, ani nawet fakt, że kres jej nie daje się dotąd na pewne oznaczyć, nie dawałby powodu do przedstawienia. Zarząd Kółek rolniczych pozwala sobie jednak podnieść tę okoliczność, że likwidacya ta powinna być z innego punktu widzenia traktowana. Została ona bowiem podjęta nietylko pod hasłami powyżej wskazanemi, lecz nadto z planem pozytywnym, który miał i mógł do zamierzonego celu doprowadzić, lecz niestety z niewiadomych powodów został z czasem zaniedbany, czy tylko przerwany. Plan ten polegał na tem, że za staraniem, zachętą i pomocą tak Reprezentacyi powiatowych jak i Banku krajowego, dłużnicy upadłego zakładu kredytowego włościańskiego mieli skonwertować resztę długów swoich, bądź to bezpośrednio w tym banku, bądź za pośrednictwem jego zastępstwa (Towarzyst zaliczkowych). W pierwszych latach likwidacyi kilka Reprezentacyi powiatowych z uznania godną gorliwością zajęło się tą akcyą, która też uwieńczoną została tak pomyślnym rezultatem, że ludność włościańska została całkowicie wyzwolona z więzów byłego Banku włościańskiego. Są to jednak niestety tylko wyjątki, gdyż w całym kraju zresztą przeszła akcya likwidacyjna na tory powolnego ściągania rat dłużnych, oczywiście ze zmniejszającą się wskutek kosztowności aparatu likwidacyjnego szansą uzyskania ulg w zaległościach i z częstemi, jak świadczą roczniki gazety urzędowej, licytacyami posiadłości włościańskich za zaległe raty. Zarząd Kółek rolniczych mniema, że

dziś jeszcze znaczna część dłużników byłego Banku włościańskiego mogłaby doznać znacznej ulgi, że mianowicie zapobieżonoby wyzuciu wielu rodzin włościańskich z mienia, jeżeliby nastąpił powrót do pierwotnego planu likwidacyjnego, t. j. jeżeliby z jednej strony Reprezentacye powiatowe pobudzone zostały do zajęcia się konwersyą reszty długów włościańskich z taką gotowością, jaka pierwotnie niewątpliwie się objawiła, a z drugiej strony Bank krajowy wpłynął na swoje zastępstwa w kraju, aby popierały i ułatwiały tę akcyą wszelkimi sposobami. W obu powyższych kierunkach interwencya Wysokiego Wydziału krajowego mogłaby zapewnić końcowej fazie operacyi likwidacyjnej interesów byłego Banku włościańskiego przebieg taki, jaki leżał w szlachetnych intencyach jej inicyatorów, a spodziewać się należy, że taka interwencya wpłynęłaby także korzystnie na dalszą działalność komitetu likwidacyjnego, utworzonego pod powyżej wskazanem hasłem obywatelskiem, że mianowicie komitet ten poczuwałby się do obowiązku popierania ze swojej strony akcyi konwersyjnej, jako najpewniejszego środka skrócenia zbyt kosztownego postępowania likwidacyjnego na torach dotychczasowych.

Zarząd Kółek rolniczych pozwala sobie skończyć to zwięzłe przedstawienie stanu rzeczy wyrazem zupełnej otuchy, że w tak czujnej i każdy interes kraju z równą energią obejmującej pieczołowitości Waszej Ekscelencyi sprawa niniejsza znajdzie należne uwzględnienie i że przedstawienie to przyjęte zostanie życzliwie w chwili, gdy Wasza Ekscelencya w wykonaniu ostatnich uchwał sejmowych Sam już raczyłeś sprawę kredytu włościańskiego otoczyć Swoją szczególną opieką.

Protokół

XII. Walnego Zgromadzenia Towarzystwa „Kółek rolniczych" odbytego w Rzeszowie dnia 18. i 28. lipca 1896 r.

Licznie zgromadzonych członków i delegatów Kółek rolniczych powitał prezes p. Bolesław Augustynowicz wspominając o doniosłości tegorocznego zebrania ze względu na wniesione do Rady państwa przedłożenia rządowe o zawodowej organizacyi rolników, zagrażającej w razie jej urzeczewistnienia, istnieniu Kołek rolniczych.

Burmistrz m. Rzeszowa Dr. Jabłoński imieniem miasta a prezes Rady powiatowej Jędrzejowicz imieniem powiatu witają następnie zgromadzonych.

Prezes p. Augustynowicz powołuje na sekretarzy ks. Franciszka Majhra proboszcza z Chmielnika i Dra Leopolda Caro adwokata z Krosna, a następnie dziękuje ks. arcybiskupowi Isakowiczowi za łaskawe przybycie na zgromadzenie.

P. Ludwik Zielonka odczytał następnie listę delegatów powołanych do wzięcia udziału w zgromadzeniu z głosem stanowczym.

P. Marszałkiewicz prosi o zmianę porządku obrad w tym kierunku, iżby pierwszym punktem porządku dziennego były wybory.

P. Przewodniczący oświadcza, że ustanowienie porządku obrad należy do prezydyum i że on wniosku tego poddać pod głosowanie nie może.

Następnie Walne Zgromadzenie przyjęło do wiadomości protokół XI. Walnego Zgromadzenia odbytego 15 i 16 maja 1895 w Tarnopolu.

Poczem prezes zarządza odczytanie sprawozdania z czynności Towarzystwa za rok 1895. Na wniosek dra Dulęby uchwalono sprawozdawcę uwolnić od czytania i otworzyć nad sprawozdaniem tem dyskusyę. W dyskusyi zabrał głos pierwszy sekretarz Towarzystwa dr. Bronisław Dulęba i dał treściwy pogląd na działalność tak całego Towarzystwa, jak i poszczególnych jego organów, a w szczególności uwydatnił działalność Kółek rolniczych. Przedstawił zarazem program najbliższej w przyszłości pracy, kładąc nacisk na czynność lustratorów gospodarstw włościańskich, na organizacyą handlowo-przemysłową, podejmywaną przez Kółka rolnicze w całym kraju, zwrócił uwagę na potrzebę wzmocnienia organizacyi handlowej Kółek rolniczych pod ingerencyę i za współudziałem Związków handlowych w Krakowie i we Lwowie, jak niemniej na rozwój praktycznych kursów handlowych w Czernichowie i wykazał potrzebę utworzenia takich samych kusów we wschodniej części kraju. W programie tym objął także sprawozdawca żywsze i energiczniejsze zajęcie się organizacyą kredytu włościańskiego i tworzenia przez Kółka rolnicze kas oszczędności i pożyczek. Nadto zaznaczył potrzebę przeprowadzenia przez Zarząd główny i Zarządy powiatowe zorganizowania porady prawnej dla członków Kółek rolniczych. Wreszcie zwrócił uwagę na warunki wielce pożądanego wzmocnienia i rozszerzenia organizacyi Towarzystwa. W sprawozdaniu brakuje szczegółów działalności Kółek rolniczych i zarządów powiatowych dotyczących. Brak środków nie pozwolił dopełnić wszystkiego, tembardziej, że subwencya sejmowa nie została podwyższoną a subwencya tow. wzajemnych ubezpieczeń jest śmiesznie niską; z Kółek rolniczych zaledwie 34 należy do towarzystwa, niemniej tylko pięć wydziałów rad powiatowych.

Prof. Stefczyk oddał cześć Towarzystwu za rozbudzenie uświadomienia ludu i wskazanie dróg do ekonomicznego jego podniesienia i zorganizowania handlu wiejskiego. Wskazując potrzebę poparcia Towarzystwa przez cały kraj, wymienił jednak niedostatki w organizacyi towarzystwa istniejące, od których usunięcia pomyślny rozwój towarzystwa jest zależnym. Potrzeba dążyć do poparcia handlu chrześciańskiego sprzedającego dziś już w kraju za 3 $^1/_2$ — 4 milionów złr., tudzież Kas Raiffeisenowskich, opartych na zasadach chrześcijańskich i liczących dziś już około 2.000 członków w Galicyi. W kółkach rolniczych i zarządach powiatowych panuje nieład i bezrząd wywołany brakiem ciągłej i sprężystej kontroli u góry. W końcu

oświadcza mowca, że jego zdaniem wprowadzenie przymusowych stowarzyszeń w myśl projektu rządowego byłoby nietylko zabójczem dla Kółek rolniczych ale i szkodliwem dla kraju.

Ks. Węgrzynowicz z pow. Jasielskiego popiera wywody poprzedniego mowcy co do nieładu panującego w Kółkach rolniczych przykładami z pow. Jasielskiego, gdzie nikt lustracyi Kółek nie przeprowadza.

Prezes p. Augustynowicz wyjaśnia, że ciągła kontrola w obec braku funduszów nie da się urzeczywistnić.

P. Jan Marszałkowicz zwraca uwagę na zły statut, który koniecznie winien uledz zmianie.

P. Artur Zaremba Cielecki poseł na sejm, stawia wniosek „Walne Zgromadzenie upoważnia Zarząd centralny do mianowania w porozumieniu z zarządami powiatowymi poszczególnych powiatów, lustratorów bezpłatnych powiatowych, którzyby o dostrzeżonych brakach w swoim powiecie zawiadamiać mieli zarząd centralny.“

P. Fąfara domaga się powierzenia lustracyi Kółek rolniczych nauczycielom wiejskim, mogącym się wykazać ukończonym kursem rolniczym w Horodnicy.

Ks. Piaskowy z Bochni przemawia za ustanowieniem lustratorów płatnych.

Starosta Beneszek chwali działalność Kółek rolniczych w Limanowskiem.

Dr. Kulczycki odczytał pismo dyrekcyi Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie, przesłane do p. Augustynowicza uznające użyteczność Towarzystwa Kółek rolniczych i gotowość poparcia jego o ile statuta Towarzystwa pozwalają.

P. Wład. Gniewosz poseł do Rady państwa wyjaśnia stanowisko Koła polskiego w sprawie zawodowej organizacyi rolników; zaznacza, że reforma stosunków zależy nie od zmiany statutu, ale w pierwszym rzędzie od tego, aby mieć ludzi i fundusze do dyspozycyi — co do towarz. wzaj. ubezpieczeń, obiecuje być orędownikiem Kółek rolniczych w radzie nadzorczej towarzystwa, wyjaśnia jednak, że towarzystwo na ubezpieczeniach włościańskich ponosi stratę — za każde 100 złr. premii bowiem wypłaca 119 złr. tytułem wynagrodzenia asekuracyjnego, łączna strata z tego tytułu . ynosi 400.000 złr.

Dr. Dulęba stawia wniosek: Wzywa się Zarząd główny, ażeby się zajął corychlej rewizyą statutu Towarzystwa Kółek rolni-

czych i przedłożył na najbliższem Walnem zgromadzeniu wnioski, mające na celu szersze i dokładniejsze określenie żądań Towarzystwa, z uwzględnieniem potrzeb czasu i obecnych stosunków, jak niemniej z uwzględnieniem potrzeby wzmocnienia organizacyi Towarzystwa.

Następnie odczytuje wnioski zarządu powiatowego Jasielskiego w kierunku wykonywania kontroli nad poszczególnymi Kółkami rolniczemi przez członków zarządów powiatowych, tudzież w kierunku uproszenia wydziałów rad powiatowych, by lustratorom powiatowym, lustrującym majątek gmin, polecono także zaopiekowanie się Kółkami rolniczymi. Na wnioski te mowca się zgadza, nie może atoli w obecnym stanie rzeczy uznać za możliwy do przeprowadzenia trzeciego wniosku zarządu pow. jasielskiego by lustratorowie krajowi objechać mieli wszystkie kółka. Byłoby to bardzo pożądane, ale dla braku funduszów jest to na razie niemożliwe. Co do wniosku p. Fąfary, mowca oświadcza, że lustratorowie krajowi posiadają fachowe wykształcenie rolnicze, o wiele wyższe niż nauczyciele wiejscy a przeto z wnioskiem jego zgodzić się nie może.

Zabierali jeszcze głos w dyskusyi pp. Marcin Lis z powiatu brzeskiego, Śliwka z powiatu bielskiego, dalej delegaci Wiśniewski, Wyżełkowski, ks. Sułczewski, Kiełdyra, Jednoróg, Tomaka, ks. Waligóra, Nowakowski Jan, Bomba i Onyszkiewicz Zdzisław.

Następnie przyjęto wniosek p. Marszałkowicza tej treści:

Walne Zgromadzenie z zadowoleniem przyjmuje do wiadomości oświadczenie dyrekcyi Towarzystw wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie, uznające pożyteczną działalność Towarzystwa Kółek rolniczych, a zarazem wyraża przekonanie, że przez Tow. wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie ulgi, przy opłacie premii przez członków Kółek ubezpieczających się, są bardzo cenne dla mniej zamożnych członków Tow. ubezpieczeń. Ulgi te jednakże nie mogą być używane za zasiłek, odpowiadający usługom, oddawanym Towarzystwu ubezpieczeń przez Kółka rolnicze, przeto Walne zgromadzenie uchwala:

„Poleca się Zarządowi głównemu, ażeby wyjednał znacznie wyższą subwencyę, niźli dotychczasowa odpowiadającą wzrostowi instytucyi Kółek rolniczych i wzrostowi ilości członków ubezpieczających się w Towarzystwie wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie“.

Poczem na wniosek dr. Stefczyka powzięło Walne Zgromadzenie następującą uchwałę:

„Walne Zgromadzenie poleca Zarządowi głównemu: starać się o uregulowanie stosunku Towarzystwa Kółek rolniczych we Lwowie do Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie w ten sposób, aby Towarzystwo Kółek rolniczych miało przez swe organa wpływ na oszacowanie odszkodowania".

Wreszcie przyjęto wniosek delegata Bomby następującej treści:

„Wzywa się Zarząd główny, aby się starał wyjednać przyspieszenie powszechnej przymusowej asekuracyi."

Na tem zakończyły się obrady dnia pierwszego, nadto Walne Zgromadzenie wysłuchało pięknego wykładu dr. Bronisława Łozińskiego o „moralnem i społecznem zadaniu pracy".

Zgromadzenie nagrodziło szanownego prelegenta oklaskami.

Wreszcie tego samego dnia wybrana została komisya dla wyboru Zarządu głównego i komisyi kontrolującej.

Drugi dzień Walnego Zgromadzenia Towarzystwa Kółek rolniczych również przy nader licznym udziale uczestników Zjazdu, rozpoczął profesor Józef Mikułowski-Pomorski, kierownik krajowej stacyi chemiczno-rolniczej w Dublanach, wielce pouczającym wykładem „O nabywaniu nawozów sztucznych i nasion". Przed rozpoczęciem odczytu przewodniczący powołał na sekretarza ks. Trojnara proboszcza z Wiązownicy, wobec nieobecności sekretarzy dnia poprzedniego powołanych, poczem zabrał głos prof. Mikułowski-Pomorski. Szanowny prelegent przykładami z praktyki wykazał, jak często rolnicy są narażeni na straty, nabywając nawozy sztuczne małej, a nawet żadnej wartości. Wyzysk ten jest skutkiem niesumiennego pośrednictwa. W innych krajach zaradzono temu w drodze ustawy karnej. To też referent stawia wniosek: „Walne Zgromadzenie Towarzystwa Kółek rolniczych uprasza wysoki Rząd, aby na wzór Francyi i Anglii, ustawodawstwem karnem przeciwdziałał wyzyskiwaniu drobnego rolnika przy zakupnie nawozów sztucznych i pasz skoncentrowanych".

Zanim atoli usiłowania ministerstwa rolnictwa o handlu kierunku przeprowadzenia takiej ustawy uwieńczone zostaną pomyślnym skutkiem, członkowie Kółek winni zaopatrzyć się w nawozy sztuczne i nasiona uznane przez krajowe stacye doświadczalne za dobre. Zarazem zalecał, aby Kółka nabywały tak nawozy, jak też i nasiona, czy to wprost z rzetelnych fabryk, zaleconych przez Zarząd główny, lub też za pośrednictwem związków handlowych w Krakowie i we Lwowie.

Zgromadzenie podziękowało szan. prelegentowi za odczyt oklaskami, poczem w dyskusyi zabrał głos sekretarz Dr. Dulęba i postawił wniosek: „Walne Zgromadzenie Towarzystwa Kółek rolniczych uprasza wysoki Wydział krajowy, aby umożliwił Kółkom i członkom Kółek, oraz związkom handlowym Kółek rolniczych, korzystanie bezpłatne ze stacyi doświadczalnej w Dublanach, w celu obrony włościan od wyzysku, przy nabywaniu nawozów sztucznych i nasion“.

Obydwa wnioski pp.: Mikułowskiego-Pomorskiego i Dra Dulęby uchwalono jednomyślnie i polecono Zarządowi głównemu wniesienie w powyższych sprawach petycyj do c. k. Rządu i Wydziału krajowego.

W dalszym ciągu posiedzenia ks. kanonik Broda z Przewrotnego, w imieniu komisyi wyborczej, ogłosił uchwaloną przez komisyę listę mających się wybrać 18 członków do Zarządu głównego, na dalszy 3-letni okres.

Na wniosek komisyi wyborczej, przedstawiony przez tego samego sprawozdawcę, uchwaliło walne zgromadzenie następujące rezolucye:

1) Delegaci zarządów powiatowych i delegaci zarządu głównego mają być wzywani na posiedzenie Zarządu głównego za pomocą ogłoszeń w „Przewodniku Kółek rolniczych“ a przysługiwać im będzie prawo głosu doradczego.

2) Włościanie, należący do Zarządu Głównego mają prawo zwrotu kosztów podróży i dyet po 2 zł. dziennie.

Zgodnie z porządkiem dziennym zdał Zarząd Główny sprawę w myśl §. 32 statutu, z wniosków przedłożonych walnemu zgromadzeniu, a mianowicie:

Referent Zarządu głównego dr. Roman Kulczycki, na wniosek zarządu powiatowego w Bochni o uwolnienie sklepikarzy Kółek rolniczych od obowiązku ubezpieczenia w kasach chorych, wyjaśnił szczegółowo postanowienia obowiązującej w tej sprawie ustawy z dnia 31 marca 1888 r. nr. 38 dz. p. p. a wyjaśnienia te przyjął do wiadomości delegat ks. Piaskowy prezes zarządu powiatowego w Bochni, który wobec tego cofnął wniosek Zarządu powiatowego w Bochni i oświadczył, że stosuje się do otrzymanych od Zarządu Głównego wskazówek.

Referent Zarządu Głównego dr. Bronisław Dulęba zdał sprawę i wyraził opinię dotyczącą 3 następujących wniosków:

1) Zarząd Kółka rolniczego w Czerlanach pow. Gródeckiego swym wniosku przedstawił żądanie wyjednania kredytu u władz krajowych dla sklepów, prowadzonych przez Kółka.

Referent wyjaśnił, iż żądaniu powyższemu stanie się, w części zadość, skoro Sejm raczy przychylnie załatwić wniesioną petycyę o podwyższenie funduszu pożyczkowego dla działalności handlowo-przemysłowej Kółek rolniczych, z kwoty 15.009 zł. (obecnie wyczerpanej) na 50.000 zł. Zgromadzenie uznało za potrzebne poparcie tej petycyi także ze strony zarządów powiatowych.

2) Zarząd powiatowy w Bochni domagał się by w każdym powiecie powstał skład towarów dla sklepów Kółek rolniczych, opierając się na doświadczeniach, nabytych w towarzystwie i podając dokładne cyfry, wykazał, że ani Kółka, ani też zarządy powiatowe nie są w możności własnemi siłami sprostać temu zadaniu i winne są raczej, jak to uczynił już Zarząd powiatowy w Rzeszowie, nawiązać stosunki ze związkami handlowymi w Krakowie lub Lwowie. Związki te, mając fachową organizacyę i odpowiednie środki, mogą się zająć należytem zaopatrzeniem tych sklepów Kółek w towar dobrej jakości, pod najprzystępniejszymi warunkami, lub też zaprowadzić składy na prowincyi. W dalszym ciągu sprawozdania przestrzegał referent przed szkodliwemi następstwami nabywania towarów od nierzetelnych firm, spekulujących na brak doświadczenia i towaroznawstwa u owych odbiorców, i wyraził zdanie, iź lepiej nie zakładać sklepików, niźli — je zaopatrywać w lichy i oszukańczy towar.

3) Na żądanie zarządu powiatowego w Bochni, by „Przewodnik“ Kółek nie ogłaszał sprawozdań o czystych zyskach sklepików Kółek, wyjaśnił referent, iż redakcya tego „Przewodnika“, jak dotąd tak i nadal spełniać będzie żądania poszczególnych Kółek i zamieszczać w całej osnowie nadesłane sprawozdania Kółek przez ich zarządy, które najlepiej mogą ocenić co w ich interesie powinno być podanem do publicznej wiadomości.

W dalszym ciągu obrad Walnego zgromadzenia, po załatwieniu wniosków, przedstawionych przez dr. Bronisława Dulębę, zabrał głos delegat powiatu pilzneńskiego Stanisław Podraza z Łąk górnych i wykazał cyframi, jak wielkie korzyści przynosi handel jajami, który w jednej gminie przyniósł Kółku rolniczemu rocznego dochodu 12.000 złr.

Walne zgromadzenie, podzielając wywody pana delegata, przyjęło wniosek: „Wzywa się Zarząd główny, aby się zajął organizacyą handlu jajami, z pomocą sklepów Kółek rolniczych“.

Następnie delegat powiatu sądeckiego Tomasz Ciągło z Podegrodzia skonstatował trudności, stawiane Kółku rolniczemu przez starostwo przy udzielaniu koncesyi na wyszynk wina, którą to koncesyę otrzymało Kółko dopiero wskutek rekursu wniesionego do namiestnictwa.

Delegat postawił wniosek następującej osnowy: „Uprasza się wysokie Namiestnictwo, aby wydało rozporządzenie do c. k. Starostw mające na celu usunięcie stawianych Kółkom trudności przy wydawaniu koncesyi na otwarcie wyszynków winnych.“ Wniosek ten przyjęto jednogłośnie i polecono Zarządowi Głównemu zająć się jego załatwieniem.

Referent Zarządu Głównego dr. Jan Steczkowski zdał sprawę z wniosku zarządu powiatowego w Bochni, w którym tenże zarząd wyraził żądanie, aby władze skarbowe nie utrudniały Kółkom rolniczym utrzymywanie trafik dla sprzedaży tytoniu i tabaki. Referent podał do wiadomości zgromadzenia, że ministerstwo skarbu skutkiem starań towaszystwa, popartych przez polskich posłów do Rady państwa, zniosło dawniejszy zakaz udzielania Kółkom rolniczym koncesyi na trafiki, jednakże w nowem tem rozporządzeniu ograniczyło nadawanie tych koncesyi Kółkom rolniczym. W każdym specyalnym wypadku podanie Kółka o trafikę musi być przedłożone do zatwierdzenia ministerstwu i jest udzielanem tylko na czas krótki, co jest wielkiem utrudnieniem dla zarządów Kółek.

Na wniosek referenta powzięto następującą uchwałę: „Wzywa się Zarząd Główny, by w legalnej drodze wystarał się u wysokiego c. k. ministerstwa o zniesienie istniejących ograniczeń przy nadawaniu Kółkom rolniczym trafik koncesyjnych.“

Z uwagi na spóźnioną porę, Walne zgromadzenie, na propozycyę dr. Bronisława Dulęby, uchwaliło przekazać Zarządowi głównemu do załatwienia następujące wnioski:

1) Zarządu powiatowego Kółek rolniczych w Dembicy, o zmianę statutu Towarzystwa w tym kierunku, aby zarządy powiatowe miały większą władzę nad Kółkami i aby zarządy dwu powiatów mogły łączyć się we wspólny Zarząd okręgowy Kółek rolniczych.

2) Dr. Mikołaja hr. Reya, delegata powiatu pilzneńskiego, o zmianę §. 5 statutu i przyznanie zarządom powiatowym połowy wkładek, pochodzących od członków wspierających Towarzystwa.

3) Stanisława Nawrockiego z Odrzykonia, delegata powiatu krośnieńskiego, o uchylenie ograniczenia, co do sprzedaży napojów gorących, zawartego w §. 3. statutu.

4) Józefa Śliwki z Brzeszcz, delegata powiatu bialskiego, o utworzenie składu towarów dla Kółek w powiecie bialskim.

5) Leona Krobickiego, delegata powiatu złoczowskiego, w sprawie oszacowania pogorzeli przez komisye likwidacyjne „Tow. Wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie,“ tudzież w sprawie ulg dla członków Kółek ubezpieczających się w tem samem Towarzystwie.

Po wyczerpaniu porządku dziennego przystąpiono do wyboru członków Zarządu głównego i komisyi kontrolującej. Wedle ogłoszenia p. Władysława Riegiera, przewodniczącego komisyi skrutacyjnej, do Zarządu głównego wybrano na lat 3, z dawniejszych członków zarządu:

P. p. Bolesława Augustynowicza, Artura Zarębę Cieleckiego, dra Bronisława Dulębę, dra Romana Kulczyckiego, Stefana Sękowskiego, dra Jana Steczkowskiego, dra Franciszka Stefczyka, Alberta Wilczyńskiego.

Nowych członków pp.: Tadeusza Czarkowskiego-Golejewskiego, dra Stanisława Głąbińskiego, ks. dra Zygmnnta Lenkiewicza, dra Bronisława Łozińskiego, dra Kazimierza Miczyńskiego, Zdzisława Onyszkiewicza, dra Stefana Pawlika, Stanisława Potoczka, Władysława ks. Sapiehę i Franciszka Wójcika.

Do komisyi kontrolującej na rok 1 wybrano:

P. p. Bolesława Baranowskiego, Leszka Dąbczańskiego i Bolesława Żardeckiego.

Po ogłoszeniu wyniku wyborów zamknął przewodniczący p. Bolesław Augustynowicz obrady Walnego Zgromadzenia serdecznem pożegnaniem uczestników, zachętą do dalszej pracy w Kółkach, tudzież nadzieją, że w roku przyszłym zbiorą się delegaci w równie imponującej liczbie i ogłoszą na zgromadzeniu wyniki pożytecznej pracy Kółek rolniczych.

Krosno 29 lipca 1896.

Dr. Caro
sekretarz Walnego Zgromadzenia.